

Czytelnia
dla dorosłych

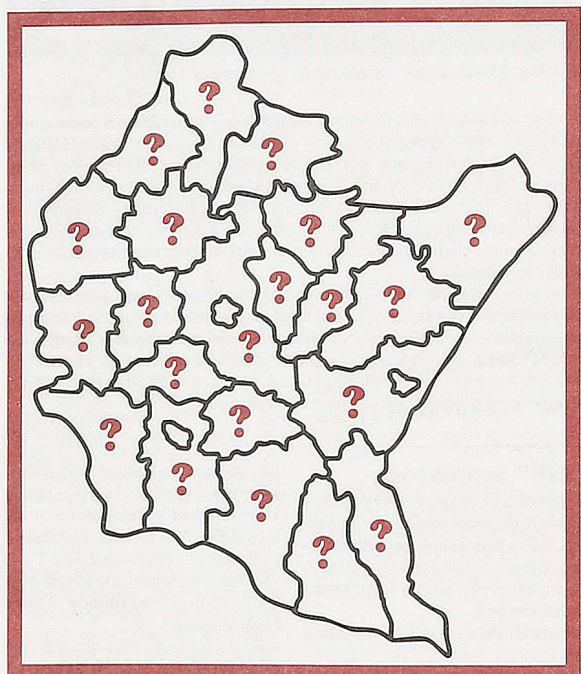
GAZETA BIESZCZADZKA

CZASOPISMO REGIONALNE

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Sanok - Solina - Ustrzyki - Zagórz

ZBLIŻA SIĘ CZWARTA WOJNA POWIATOWA?

Czy w najbliższym czasie czeka nas czwarta bieszczadzka wojna powiatowa? Na chłopski rozum wydaje się to mało realne i niepotrzebne. Cztery wojny w jednej sprawie w ciągu nieco ponad 30 lat wydają się lekką przesadą. Przecież zaledwie cztery lata temu zakopane zostały topory po zakończeniu trzeciej wojny i wytyczono w Bieszczadach nowe granice między powiatami. Ale chłopski rozum i rozum polityków to dwa różne rozumy.



Tuż po Nowym Roku w prasie centralnej (m.in. „Rzeczpospolita”) i regionalnej (m.in. „Nowiny”) ukazały się materiały na temat „przebiegu funkcjonowania samorządu”. Przegląd ów ma być przeprowadzony przez Sejm na wniosek Prawa i Sprawiedliwości.

Podobno komisja sejmowa samorządu terytorialnego w ciągu pół roku ma dokonać analizy funkcjonowania wszystkich szczebli samorządowych. Potem zostaną wypracowane wnioski, których wcielenie w życie ma usprawnić funkcjonowanie samorządów. Podobno już komisja ta zleciła przygotowanie fachowcom ds. samorządów i samorządności stosownych ekspertyz.

Nie wkładać kija w mrowisko
Za najślabszy szczebel samorządu uchodzą powiaty. Dlatego też najprawdopodobniej im właśnie poświęci się największą uwagę. Wraca, podnoszona na początku rządów SLD w poprzedniej kadencji, sprawa redukcji liczby powiatów. Wtedy też mówiło się, że SLD przymierza się do zmniejszenia liczby powiatów ziemskich z 379 do 220.

– Pamiętam dobrze to, jak SLD doszedł do władzy i też mówił o powiatach – stwierdza wicestarosta leski Stanisław Szelażek. – Później szybko się z tego pomysłu wycofał. Mam nadzieję, że te przymiarki powiatowe PiS, o których się zaczęło teraz mówić, to plotka. Tam, gdzie te powiaty rozdzieli się z trudem, jesteśmy na ten temat szczególnie wyczuleni. Myślę, że politycy powinni skupić się na innych rzeczach, a nie wkładać znów kij w mrowisko.

Potrzebny spokój
Kiedy „za AWS” przeprowadzano reformę administracyjną i tworzone powiaty, przyjęto zasadę 5-10-50. Oznaczało to, że powiat miało stanowić co najmniej 5 gmin, liczących w sumie przynajmniej 50 tysięcy mieszkańców.

Siedzibą powiatu miało być miasto co najmniej 10-tysięczne. Obecnie mówi się, że powiaty powinny liczyć przynajmniej 100 tysięcy mieszkańców.

c.d. na s. 2

TAKA ZIMA, TO NIE ZIMA

Jesień 2006 r. była najcieplejsza od ponad 200 lat. Tak ciepłego listopada (średnia temperatura +7,6 st. C) bardzo dawno nie było. Również grudzień (średnia temperatura ponad +4 st. C) był rekordowo ciepły. Początek stycznia też nie przyniósł wyraźnego spadku temperatur ani większych opadów śniegu.



Na sztucznie naśnieżonym Gromadzyniu dało się jeździć niecały tydzień

Fot. T. Szewczyk

W pierwszej dekadzie stycznia śnieg porządnie nie popadał w żadnej części Bieszczadów. Na Przedgórzu Bieszczadzkim było beźśnie. W wyżej położonych miejscowościach warstwa śniegu miała od 2 do 6 cm. Na najwyższych bieszczadzkich wierzchołkach było do 30 cm. Codzienne komunikaty dla narciarzy kończyły się informacją, że „w Bieszczadach warunków narciarskich brak”.

Taka skrajnie nietypowa zima musi mieć wpływ na to, co dzieje się przyrodzie. Jej skutki będą także odczuwalne w rolnictwie. Gołym okiem zaś już widać jej konsekwencje w zimowym ruchu turystycznym w Bieszczadach.

Jednym lepiej, innym gorzej
Doc. dr hab. Kajetan Perzanowski – szef Stacji Badawczej Fauny Karpat Muzeum i Instytutu Zoologii w Ustrzykach D.: Na pewno jest to zaburzenie. Jak na Bieszczady, to bez wątpienia nietypowa zima.

Dla jeleniowatych czy zubrów taka łagodna zima jest korzystna. Znacznie wydłuża się okres łatwego dostępu do żeru. Jednocześnie skraca się okres, kiedy te zwierzęta muszą ponosić duże wydatki energetyczne na przemieszczanie się w głębokim śniegu. Poza tym byki jeleni, które mają problemy z odbudową kondycji po rykowisku, w tym roku ich mieć nie będą. Przeniesie się to też na relacje drapieżnik-ofiara. Należy oczekiwać, że będą mniejsze straty od drapieżnictwa wilków. Jeleniom czy sarnom łatwiej będzie szukać pokarmu. Ziemia nie jest zamrożona i mogą buchtować.

Ciepła i beźśnie zima może być trudna dla niedźwiedzi. Od początku grudnia powinny spać. Pod koniec roku jeszcze chodziły. W styczniu mają wydać młode. Jeżeli w tym okresie gawra jest źle zaizolowana, mokra, to mogą być kłopoty z przeżywalnością.

c.d. na s. 2

NIERUCHOMOŚCI „KWAŚNIAK”

Rzeszów, ul. 3-go Maja 14; Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42
www.kwasniak.net 501 393 733 017 853 80 08
PBN Podkarpacki Bank Nieruchomości



SALON OPTYCZNY „KWAŚNIAK”

Rzeszów, ul. 3-go Maja 14
Tel/fax 017 852 89 33 601 504 849 e-mail: optyk@kwasniak.pl

AGROTURYSTYKA „U JANUSZA”

Zadwórze 4 (8 km od Ustrzyk Dolnych)
Pokoje z łazienkami, wyciąg narciarski, pstrągi, rowery
www.ujanusza.prv.pl 013 46 11 579; 508 153 376

Choroby wewnętrzne i kardiologiczne

Prywatny gabinet lekarski
Lek. med. Stanisław Mróz
Ustrzyki Dolne, ul. Rynek 21/5

Czynne w piątki
od 15.00 do 17.00
Tel. 602 631 631

Oddam w dzierżawę lub sprzedam

stację paliw,
stację auto-gaz
wraz z myjnią samochodową
w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kolejowej 3
Tel. 0692 507 481

TANIE REMONTOWANIE

9.99 zł/25kg 12.99 zł/25kg 29.99 zł/25kg

Klej do płytek wewnętrzny Klej do płytek uniwersalny Klej do płytek wzmocniony

Ustrzyki Dln., ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94 (za linem)

“PROFIL”

Sanok ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA
OGRODZENIA

**BRAMY
BALUSTRADY**

Producent
siatki ogrodzeniowej

www.niedzwiadek.net

• Kuchnia polska i regionalna • Dania na wynos • Pizza • Grill • Desery • Plac zabaw dla dzieci



Ustrzyki D. ul. Dworcowa 5
obok dworca PKP i PKS
tel. (013) 461 14 61
e-mail: niedzwiadek-kuc@wp.pl

INFORMACJE

KAŻDY MOŻE PRZYJŚĆ

Przed południem 16 grudnia uroczystie otwarto biuro poselskie Andrzeja Zapalowskiego. Jest to pierwsze biuro w Bieszczadach, któremu patronuje deputowany Parlamentu Europejskiego.



Fot. T. Szewczyk

- Z burmistrzem ustrzyckim i z wójtami bieszczadzkimi współpracowałem już w poprzedniej kadencji jako poseł na Sejm RP - mówi Andrzej Zapalowski. - Wówczas nie miałem takich możliwości, by w Ustrzykach otworzyć swoje biuro poselskie. Obecnie jako eurodeputowany taką możliwość mam, więc ją wykorzystuję. Pieniądze, które mam do dyspozycji, staram się tak podzielić, żeby mieć swoje biura w każdej części województwa.

Ustrzyckie biuro poselskie A. Zapalowskiego jest dziesiątą tego typu pla-

cówką na Podkarpaciu. Wcześniej A. Zapalowski utworzył swoje biura w Rzeszowie, Jarosławiu, Przemyślu, Mielcu, Sanoku, Stalowej Woli, Krośnie, Przeworsku i Lubaczowie. Oprócz tego ma jeszcze dwa biura zagranicą: w Brukseli i Strasburgu.

W otwarciu biura wzięli udział m.in. poseł na Sejm RP Ryszard Kędra, burmistrz Ustrzyk D. Henryk Suluja i jego zastępca Krzysztof Gąsior, wójt Lutowski Włodzisław Podyma, wójt Czarnej Marcin Rogacki, wiceprzewodniczący ustrzyckiej RM Tadeusz Dziedziko, wicestarosta bieszczadzki Zygmunt Krasowski i członek Zarządu Powiatu Bieszczadzkiego Tadeusz Kocur. Pomieszczenia biura poświęcił ks. Andrzej Ryznar.

Ustrzyckie biuro eurodeputowanego mieści się przy ul. Rynek 14 (na drugim piętrze, niestety). Czynne jest we środy w godz. 10.00-12.00.

- Będziemy w tych godzinach w każdą środę - zapowiadają pracownicy biura. - Można przychodzić z każdą sprawą. Jeżeli nie będziemy mogli sami pomóc, to postaramy się podpowiedzieć, kto takiej pomocy może udzielić.

T. S.

POŻEGNANIE
Z POWITANIEM

Po raz pierwszy po listopadowych wyborach samorządowych 14 grudnia zebrali się w Ustrzykach Dolnych członkowie Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza. Skład, w jakim obradowano, był nietypowy. W spotkaniu uczestniczyli bowiem nie tylko obecni, ale i byli szefowie gmin.



W takim składzie ZBGP obradował po raz pierwszy i ostatni

Fot. UM Ustrzyki D.

W skład Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza wchodzi osiem gmin: Baligród, Cisna, Czarna, Komarńca, Lutowiska, Olszanica, Solina i Ustrzyki D. W ostatnich wyborach wystartowało ponownie sześciu szefów gmin. Cała szóstka została wybrana już w pierwszej turze. Dwóch wójtów - Tadeusz Franczyk z Olszanic i Tadeusz Wrona z Baligrodu - zrezygnowało z ubiegania się o reelekcję. W obu gminach wyłoniono nowych wójtów w drugiej turze. Wójt baligrodzki został Robert Stepień, zaś olszanić Krzysztof Zapala.

- Grudniowe spotkanie ZBGP było okazją do podsumowania minionej kadencji i określenia naszych celów na najbliższe cztery lata - informuje przewodniczący ZBGP Henryk Suluja, burmistrz ustrzycki. - Uroczystości pożegnaliśmy odchodzących wójtów i podziękowaliśmy im za owocną współpracę. Ponadto ustaliliśmy, że na kolejnym posiedzeniu zostanie wybrany nowy przewodniczący naszego związku.

t. s.

Czwarta wojna powiatowa?

c.d. ze s. 1

Zatem mniejsze jednostki musiałyby się łączyć, żeby uzyskać tę liczbę dusz, lub przyłączać do tych, które już ją mają.

Najmniejszych szans na zachowanie samodzielności bytu, nie miałyby powiaty leski i bieszczadzki. Obydwa musiałyby zniknąć z mapy i wejść do powiatów sanockiego lub przemyskiego. Takie rozwiązanie im się nie uśmiecha.

- Niech centrala pozwoli spokojnie działać administracji samorządowej i nie wrzucać znowu tematów, którymi będziemy się gorączkować, zamiast robić swoje - mówi starostka bieszczadzka Ewa Sudol. - Nie widzę po-

wodów, żebyśmy się mieli znowu do kogoś przyłączać. Uważam, że nasze powiaty radzą sobie całkiem nieźle. Takich pieniędzy, jakie ściągaliśmy jako dwa osobne powiaty, na pewno nie zdobylibyśmy jako jeden powiat.

To temat zastępczy

- Mnie już ze strony PiS nic nie zadziwi. Być może sprawa powiatów jest tematem zastępczym, który podrzucano po to, by ludzie zajęli się powiatami, zamiast zajmować się innymi istotnymi sprawami - uważa posłanka na Sejm RP Elżbieta Łukacijewska. - Pojawieniu się takiego tematu zawsze towarzyszą emocje, zamieszka-

nie. Nie wyobrażam sobie, żeby walka o powiaty, która w naszym regionie miała taki ostry przebieg, znowu się powtórzyła, z tą różnicą, że przedtem chodziło o utworzenie dwóch powiatów, a teraz będzie szło o ich obrotę.

Gdyby to nie było już o wyborach samorządowych, w których wyłoniono nowe władze powiatów, gdyby temu towarzyszyła rzetelna analiza, gdyby podjęta została dyskusja nad tym, jak małym powiatom pomóc w rozwiązywaniu ich problemów finansowych, to można byłoby założyć, że chodzi o sprawy merytoryczne. Ponieważ jest inaczej, podejrzewam, że pojawienie się hasła „powiaty” jest dla PiS elementem gry politycznej.

T. Szewczyk

TAKA ZIMA, TO NIE ZIMA

c.d. ze s. 1

Może się też okazać, że wskutek braku mrozów nie wyginą niektóre pasożyty czy bakterie, co sprawi, że zwierzęta częściej będą chorować.

Trudno przewidzieć skutki takiej zimy dla roślin. Jeżeli niektóre gatunki zaczynają przedwcześnie wypuszczać liście, a później przyjdą mrozy, to takie rośliny będą mieć kłopoty z funkcjonowaniem w ciągu sezonu wegetacyjnego. Część może po prostu zginąć.

Mogą być też duże problemy z pszczołami. Jest ciepło. Pszczoły w ulach są dość aktywne. Wkrótce może się okazać, że zjadły to, co dostały na zimę i nie dożyją do wiosny.

Może być różnie

Tadeusz Iwanik - inspektor Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska UM w Ustrzykach D.: Jeżeli zima nadal

będzie taka, jak jest, to można spać spokojnie. Nic złego w zbożach ozimych, bo o nie głównie chodzi, nie powinno się stać. Ale jeśli nie będzie pokrywy śnieżnej grubości przynajmniej 20 cm i przyjdą mrozy 20-stopniowe, to wszystko zginie. Pomimo dobrego ukorzenienia i przygotowania do zimy, zboża ożime wymarzną i nic z nich nie będzie.

W Bieszczadach nie ma z tego powodu wielkiego zagrożenia, bo ożmin jest mało. Rolnicy w większości przerzucili się na zboża jare.

Nie da się odrobić

Bronisław Mrugała - właściciel stacji narciarskich „Gromadziń” i „Laworta” w Ustrzykach D.: Mieliliśmy jeszcze przed zimą zarezerwowane wszystkie miejsca do końca stycz-

nia. Prawie połowa gości wycofała rezerwację i zrezygnowała z przyjazdu. Myślę, że podobnie jest w innych hotelach, pensjonatach, kwaterek prywatnych itp.

Udało nam się naśnieżyć w ciągu 3 zimniejszych dni górny odcinek trasy na Laworcie i główną trasę na Gromadziń. Uruchomiliśmy ją tuż przed Nowym Rokiem. Śnieżenie było na pograniczu możliwości. Przy temperaturze -2, -3 stopnie urządzenia pracują z wydajnością 10%.

Okres świąteczno-noworoczny to dla nas prawie jedna czwarta całorocznych dochodów. Na pewno już się tego nie uda odrobić. Poza tym pojawia się zagrożenie, że ludzie, bojąc się, że nie będzie śniegu, na ferie odstawia narty i znajdują sobie jakieś inne formy spędzania wolnego czasu. A wtedy nawet jak będziemy mieć świetne warunki narciarskie, to nie przyjadą.

T. Szewczyk

Serdecznie dziękujemy wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszego kochanego
Ojca, Dziadzia i Teścia
Janisa Ciunasa

- rodzina.

Wyrazy szczerzego współczucia
z powodu nagłej śmierci

Henryka Sowy

Rodzinie i Najbliższym

składają

Rada Nadzorcza i pracownicy Spółdzielni

Mieszkaniowej „Pionierska” w Ustrzykach Dolnych

„Gazeta Bieszczadzka” - Regionalny dwutygodnik samorządowy. Adres redakcji: 38 - 700 Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 31; tel. (013) 461-28-16, fax. (013) 461-28-16. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Tadeusz Szewczyk. Wydawca: „Gazeta Bieszczadzka” Regionalne Czesopismo Samorządowe, ul. 29 Listopada 31, tel. fax. (013) 461-28-16, e-mail: bieszczadzka@poczta.wp.pl. Konto: BS Ustrzyki Dolne, nr konta: 1326-37011-111/01; IBAN: 968621 0007 2001 0000 1326 0001. Ogłoszenia i reklamy: za 1 cm2 wewn. numeru; 1,00 PLN - na 1 str. - 2,00 PLN; na ostatniej str. - 1,50 PLN. Nekrologi: 30,00 PLN za moduł o wym. 10 cm x 5 cm. Teksty sponsorowane: 30 PLN za 1 str. znormalizowanego maszynopisu. Ogłoszenia drobne (do 20 wyrazów) - 5,00 PLN. Do cen należy doliczyć podatek VAT. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadsyłanych materiałów, redagowania i opatrzenia własnymi tytułami. Za treść reklam, ogłoszeń i listów redakcja i wydawca nie odpowiadają. Łamanie: Adam Leń. Warunki prenumeraty określa kolporter: „RUCH” S.A. Oddział w Rzeszowie. Druk: Dział Kraków. Czasopismo stowarzyszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. Nakład 1500 egzemplarzy.

INFORMACJE

KPOLICYJNA
KRONIKA

W Hoczwi 4 grudnia patrol drogowy z leskiej KPP zatrzymał do kontroli ład samare, prowadzoną przez Bogusława P. Kierowca lady nie miał prawa jazdy. Okazało się, że wyrokiem sądu ma on pięcioletni zakaz prowadzenia pojazdów. Postępowanie prowadzi KPP w Lesku.

Dyżurny KP PSP w Lesku 5 grudnia został powiadomiony o pożarze budynku gospodarczego w Uhercach Mineralnych. Wskutek pożaru nadpalilo się wnętrza stodoły i znajdujące się w nim przedmioty. Ponadto spaliła się konstrukcja dachu wraz z posykiem nad całym budynkiem. Straty poniesione przez właściciela stodoły Stanisława R. oszacowano na 20 tys. zł. Przyczyną pożaru – wg wstępnych ustaleń – mogło być zaprószenie ognia lub podpalenie.

W nocy z 5 na 6 grudnia jakiś złodziej odgiął blachę w drzwiach wiaty na budowie w Ustianowej Górnej i ukradł na szkodę Jerzego K. dwa przedłużacz elektryczny długości 30 m i 5 m oraz przewód elektryczny do betoniarki. Wartość łupu oszacowano na 350 zł.

Kierujący ciężarowym starym Przemysławem W. 6 grudnia na ul. Gombrowicza w Ustrzykach D. nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego i najechał na tył volkswagena passata.

Mieszkanca Ustrzyk D. Barbara D. zgłosiła 6 grudnia w miejscowej KPP, że ktoś ukradł jej podczas pobytu w sklepie telefon komórkowy wartości 400 zł.

Wojciech K. 6 grudnia powiadomił telefonicznie leską KPP o włamaniu do metalowej skrzynki na prasę, znajdującą się przy kiosku w Polańczyku. Złodziej po odcięciu metalowej pokryw skrzynki ukradł przygotowaną do zwrotu prasę łącznej wartości ok. 400 zł.

Właściciel baru „Reda” w Polańczyku 6 grudnia powiadomił o kradzieży liter z reklamy. Liter był wykonany z pianki poliuretanowej i przyklejony do elewacji budynku. Spowodowana tą kradzieżą szkoda została oszacowana na ok. 500 zł. Ponadto ktoś w tym samym czasie porysował ostrym narzędziem drzwi wejściowe do baru, powodując szkodę wycenioną na 250 zł.

Na parkingu przed „Biedronką” przy ul. Stawowej w Lesku 6 grudnia Remigiusz W. podczas cofania oplem astrą nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym audi 80, kierowanym przez Anny Cz.

Nieznany mężczyzna, jadąc 7 grudnia volkswagenem passatem, na ul. Fredry w Lesku nie zachował w trakcie skrętu należytej ostrożności, wskutek czego wjechał w ogrodzenie posesji, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia.

Piotr B. 7 grudnia zgłosił w ustrzyckiej KPP kradzież roweru wartości 350 zł. Rower został mu ukradziony poprzedniego dnia spod baru „Niedziadek”.

Mieszkanca Ustrzyk D. Urszula D. 7 grudnia powiadomiła ustrzycką KPP o tym, że ktoś z terenu budowy domu na osiedlu Zabłocie w Ustianowej ukradł ok. 16 m pięcioletniego kabla energetycznego wartości ok. 450 zł.

Na ul. Fabrycznej w Ustrzykach D. 8 grudnia kierujący oplem astrą Stanisław B. podtrącił przechodzącą przez jezdnię Jadwigę S. Piesza ze złamaną kością ramienia i urazem głowy została przewieziona do szpitala.

W Glinnem 9 grudnia kierujący hondą civic Marian Z. nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, w wyniku czego najechał na tył opła astra, prowadzonego przez Bolesława F.

Patrol drogowy z ustrzyckiej KPP 9 grudnia w Równi zatrzymał do kontroli kierującego polonezem Eugeniusza W. W wydechanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,56 promila alkoholu.

Łukasz S. 9 grudnia powiadomił telefonicznie leską KPP o włamaniu do jego citroena ZX. Jak ustalono, do włamania doszło w okresie od 24 listopada do dnia zgłoszenia. Sprawcy po otwarciu pokrywyl silnika ukradli kostkę diagnostyczną, do której podpięty był komputer.

Patrol ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP 9 grudnia w Liskowatym zatrzymał do kontroli fiat 126 p, którym kierował Krzysztof G. W wydechanym przez niego powietrzu były 0,84 promila alkoholu.

Policjanci z sekcji prewencji ustrzyckiej KPP 9 grudnia w Krośniku zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Tomasza B. W wydechanym przez rowerzystę powietrzu stwierdzono 1,28 promila alkoholu.

W Lesku na ul. Unii Brzeskiej 9 grudnia kierujący polonezem Jan W. zderzył się z samą, która nagle wbiegła na jezdnię.

W Bóbrce 10 grudnia w należącem do Józefa F. gospodarstwie agroturystycznym czterech mężczyzn narodziło się rymskie ukradli pościel wartości 1000 zł.

Dzielnicy z sekcji prewencji ustrzyckiej KPP 10 grudnia ujawnili włamanie do sklepu własności Edwarda T. przy ul. Witosza w Ustrzykach D. Sprawca ukradł... pluszowe maskotki wartości ok. 150 zł.

Na ul. Parkowej w Lesku 11 grudnia kierującą fiatem seicento Ryszarda W. na łuku w prawo zjechała na przeciwny pas ruchu i uderzyła w opła wcią, prowadzonego przez Zofię L.

Z wiaty w Bezmiechowej 11 grudnia jakiś złodziej ukradł przewody elektryczne zasilające urządzenia stolarskie. Strate ich właściciela Edwarda B. oszacowano na 700 zł.

Kierujący polonezem Władysław M. 11 grudnia w Średniej Wsi zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie wjechał do rowu, powodując uszkodzenie auta. W wydechanym przez kierowcę „polodka” powietrzu znajdowało się 1,78 promila alkoholu.

Na ul. Piłsudskiego w Lesku 12 grudnia patrol ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Jacka Ż. W wydechanym przez niego powietrzu były 0,54 promila alkoholu.

Policjanci z sekcji kryminalnej ustrzyckiej KPP 12 grudnia zatrzymali na ul. Belskiej w Ustrzykach D. mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego Piotra W. i Sebastiana W. Mieli oni przy sobie 1508 paczek papierosów zakupionych u obywateli Ukrainy.

Andrzej D. z Ustrzyk D. 13 grudnia powiadomił miejscową KPP, że Jerzy L. przywłaszczył sobie tzw. rusztowanie warszawskie, które zgłaszający pożyczzył mu na określony czas. Wg właściciela rusztowanie to ma wartość 2000 zł.

W Ustrzykach D. na ul. 29 Listopada kierujący honckiem Konrad K. 14 grudnia nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i najechał na tył forda mondeo.

Patrol leskiej drogowy 15 grudnia w Olszanczy zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Dariusza S. W wydechanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,44 promila alkoholu. Rowerzysta ten już wcześniej za jazdę w stanie nietrzeźwości został przez sąd pozbawiony uprawnień do prowadzenia wszelkich pojazdów.

Piotr K., kierując 15 grudnia audi, wjechał pod opuszczony szlaban na przejściu granicznym w Krośniku, wskutek czego doszło do uszkodzenia dachu auta. Sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego w Ustrzykach D.

Nieznany sprawca 15 grudnia przez niedomknięte okno wszedł do pizzerii „Mario” w Lesku i ukradł pieniądze z szafy grającej. Straty oszacowano na ok. 2000 zł.

Prowadzący opła astrę Marcin K. 15 grudnia w Orlcu nie zachował podczas skrętu w lewo należytej ostrożności, wskutek czego uderzył w wyjeżdżającego z posesji forda escorta, którym kierował Paweł O.

Policjant z sanockiej KPP 15 grudnia powiadomił leską KPP, że na ul. Bieszczadzkiej w Lesku nietrzeźwy mężczyzna kieruje polonezem. Kiedy patrol dojechał na miejsce, polonez z kierowcą stał na poboczu, a za nim stanął swoim samochodem zgłaszający. Za kierowcą poloneza siedział Mariusz M. Ponieważ odmówił on poddania się badaniom wydechanego powietrza na zawartość alkoholu, pobrano mu krew.

Patrol ruchu drogowego z leskiej KPP 15 grudnia w Olszanczy zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Zdzisława A. W wydechanym przez niego powietrzu były 0,2 promila alkoholu.

Sanoczanin Andrzej G. powiadomił KPP w Ustrzykach D., że w nocy z 15 na 16 grudnia ktoś usiłował włamać się do jego sklepu na ustrzyckim „zielenym rynku”. Sprawca zerwał kablę klódkę w drzwiach, ale nie zdołał pokonać pozostałych zabezpieczeń.

Stanisław O. 16 grudnia powiadomił policję o tym, że ktoś z placu budowy w Bukowcu ukradł na jego szkodę kołsiarkę spalinową, narzędzia i welnę mineralną.

Na ul. Waryńskiego w Lesku 16 grudnia patrol ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli rowerzystę Janusza R. W wydechanym przez niego powietrzu znajdowały się 0,62 promila alkoholu.

W Łączkach 16 grudnia pod opła kadetta, którym kierował Warykusz K., nagle wtargnął pies. W wyniku zderzenia z czworonogiem auto zostało uszkodzone. Pies uciekł.

Na parkingu przed sklepem „Centrum” w Ustrzykach D. 17 grudnia kierujący volkswagenem golfem Bartłomiej P. podczas cofania nie zachował należytej ostrożności i najechał na zaparkowanego seata Ibiza.

W Lesku na ul. Piłsudskiego 17 grudnia Stanisław A., jadąc fiatem 126 p, podczas skrętu w lewo wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z audi, prowadzonym przez Krzysztofa S.

Na parkingu przed supersamem w Ustrzykach D. 17 grudnia kierujący fordem Jakub P. podczas cofania nie zachował należytej ostrożności i najechał na zaparkowanego volkswagena, stanowiącego własność Edyty S.

Pobili, bo im podpadł

Policjanci z Leska po trzech godzinach od zgłoszenia ustalili sprawców pobicia 15-letniego gimnazjalisty. Okazali się nimi dwaj 17-latkowie.

Rano 13 grudnia - ok. godz. 8.00 - dwaj młodzi ludzie weszli do hali sportowej Publicznego Gimnazjum w Lesku i zaczęli bić Marcina S., ucznia gimnazjum. Kolekty bity chłopca wszczęli alarm, po którym oprawcy uciekli. Pracownicy szkoły natychmiast zawiadomili o zdarzeniu policję.

W niespełna trzy godziny od wpłynięcia zgłoszenia policjanci z leskiej KPP zatrzymali obu sprawców pobicia Damiana Cz. i Kamila M. Z wstępnych ustaleń wynika, iż przyczyną bójki był zatarg między chłopcami, do którego doszło kilka dni wcześniej.

Na wniosek KPP w Lesku miejscowa Prokuratura Rejonowa zastosowała wobec sprawców pobicia środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

h. t.

Wirtualna toyota

Andrzej B. 27 grudnia zgłosił w leskiej KPP, iż padł ofiarą oszustwa internetowego. Kosztowało go to 4000 zł.

Na aukcji internetowej w portalu „Allegro” Andrzej B. 19 grudnia znalazł toyotę, która odpowiadała jego oczekiwaniom. Telefonicznie nawiązał kontakt z oferującym samochód do sprzedaży. Wówczas dowiedział się, że wybrane auto zostanie dla niego sprowadzone pod warunkiem wpłacenia zaliczki. Andrzej B. przekazał na rzecz sprzedającego 4000 zł. Jednak mimo to sprzedający ani nie wywiązał się z umowy, ani nie zwrócił zaliczki, ani nie nawiązał z kupującym kontaktu.

a. z.

ZMIANA WARTY

Strażacy ochotnicy z powiatu bieszczadzkiego 10 grudnia podsumowali swoją działalność w ostatnich czterech latach i wybrali swoje władze na następną kadencję.



Fot. M. Czyrkiewicz

W powiecie bieszczadzkim działa obecnie 29 jednostek OSP. Pięć z nich (Czarana, Lutowska, Łodyna, Ropienka i Wojtkowa) zostało włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W ciągu ostatnich czterech lat bieszczadzkie jednostki OSP wzbogaciły się o kilkanaście samochodów pożarniczych, operacyjnych i administracyjno-operacyjnych. Nie były to jednak pojazdy nowe, ale... na bezrybiu i rak ryba.

W latach 2002-2006 na rzecz OSP w powiecie bieszczadzkim udało się pozyskać z różnych źródeł (m.in. MSWiA, KG PSP, firmy ubezpieczeniowe) ponad 273 tys. zł. Za te pieniądze sfinansowano m.in. motopompy „Tohatsu”, systemy selektywnej włączania syren, bramy garażowe, zestawy sprzętu hydraulicznego, piłki do drewna, pompy pływakowe, pompy szlamowe, umundurowanie specjalne i koszarowe.

W tym okresie wybudowano remizy OSP w Wojtkówce, Lipiu i Dwerniku, a także przeprowadzono remonty i modernizację remizy OSP w Wojtkowej, Jureczkowej, Ropience, Telesnicy, Żłobku, Czarnej, Lutowskich, Zatawicy i Stuposianach.

W grudniowym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym bieszczadzkich strażaków ochotników uczestniczyli m.in. wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Janusz Konieczny oraz członek Prezydium ZW ZO OSP RP i dyrektor Biura Terenowego ZW ZO OSP RP Tadeusz Sieniawski.

Po podsumowaniu kadencji delegaci wyłonili nowy Zarząd Powiatowy ZO OSP RP. Prezesem został wybrany ponownie Tadeusz Niedźwiecki. Funkcję wiceprezesów będą pełnił Tadeusz Jagodziński i Bogusław Kochanowicz. Zygmunta Fuka pozostał sekretarzem zarządu, natomiast Jarosław Kuszniński – skarbnikiem. W skład prezydium zarządu wszedł ponadto jako członek komendant powiatowy KP PSP w Ustrzykach D. Jan Marcinkowski.

W czasie zebrania prezes ZG ZO OSP RP w Czarnej Antoni Wadawik został uhonorowany „Złotym Znakiem ZO OSP RP”. Jest to najwyższe wyróżnienie, jakie może uzyskać strażak ochotnik. Brązowy „Medal za Zasługi dla Pożarnictwa” przyznano mjr. Robertowi Płoszyńskiemu – komendantowi PSG w Krośniku.

h. t.

Szesnastolatek sprawcą rozboju

Ustrzyccy policjanci 18 grudnia w bezpośrednim pościgu zatrzymali szesnastolatka, który dokonał rozboju na obywatelce Ukrainy.

Tego dnia około godz. 18.30 patrol z ustrzyckiej KPP został skierowany w rejon, gdzie – jak wynikało z telefonicznego zgłoszenia – doszło do rozboju. Młody człowiek w pobliżu parkingu przy supersamie „Halicz” w Ustrzykach D. zaatakował obywatelkę Ukrainy Hannę Z. Młodzieniec usiłował wyrwać jej z ręki torbę. Kobieta przewróciła się w czasie szamotaniny. W tym momencie nadjechał samochód. Jego kierowca Wiesław S., widząc, co się dzieje, wysiadł z auta i stanął w obronie napadniętej. Kiedy napastnik nie reagował na perswazję słowną, Wiesław S. wyrwał mu zabraną Ukraince torbę i zadzwonił na policję.

Na widok zbliżającego się radiowozu młodzieniec wziął nogi za pas. Policjanci ruszyli za nim. Okazało się, że napastnikiem jest 16-letni Mateusz P. W chwili napadu był nietrzeźwy. Miał 1,46 promila alkoholu w organizmie.

Sprawę skierowano do Wydziału ds. Rodziny i Nietrzeźnych Sądu Rejonowego w Sanoku.

h. t.

INFORMACJE

KPOLICYJNA KRONIKA

c.d. ze s.3

Ryszard S. 18 grudnia w Lesku na ul. Parkowej podczas cofania oplem vectrą nie zachował należytej ostrożności i uderzył w zaparkowanego fiata punto, należącego do Piotra P.

Na ul. Gombrowicza w Ustrzykach D. 18 grudnia nieznaną sprawcą uszkodził samochodem zaparkowanego forda escorta, po czym odjechał z miejsca kolizji.

Jan B. powiadomił 18 grudnia leską KPP, że w okresie od 29 listopada do dnia zgłoszenia ktoś ukradł części ze zdekontowanej spycharki CZT-100, która stała na działce w Łączkach. Łupem złodziej padły dwie gwiazdy napędzające gasienicę oraz koło zębate do zwolniczy. Wartość skradzionych części wyceniono na 1200 zł.

W godzinach południowych 18 grudnia na ul. Mickiewicza w Ustrzykach D. doszło do zderzenia seata, kierowanego przez Marka K., z audi, prowadzonym przez Mariusza P.

Mieszkanka Ustrzyk D. Józefa Ś. zawiadomiła 19 grudnia miejscową KPP, że 15 grudnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustrzykach D. ktoś ukradł jej córce telefon komórkowy „Sagem” wartości 379 zł.

Do leskiej KPP 19 grudnia wpłynęło zgłoszenie, że jakiś samochód najechał na przyczepę kempingową, stojącą na parkingu przy ul. Tysiąclecia w Lesku.

W Uhercach Mineralnych 19 grudnia policjanci zatrzymali do kontroli citroena berlingo, którym kierował Ryszard S. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 0,38 promila alkoholu.

Dawid S. 19 grudnia poinformował leską KPP, że ktoś ukradł z jego niezamkniętego poloneza radioodtwarzacz „Pioneer” wartości 300 zł. Samochód stał na parkingu przy Zakładzie Energetycznym w Lesku.

W Czarnej 20 grudnia kierujący volkswagenem passatem Wojciech H. doprowadził do kolizji z volkswagenem golfem, prowadzonym przez Jarosława Ch.

Stanisław K. z Krościenka 20 grudnia powiadomił ustrzycką KPP o włamaniu do jego domu. Sprawca pod jego nieobecność po zerwaniu kłódki w drzwiach wejściowych dostał się do wnętrza, skąd ukradł telefon komórkowy „Siemens”. W wyniku penetracji okolicy zatrzymano Sylwestra J., którego podejrzewa się o dokonanie tej kradzieży.

Przed supersamem przy ul. 29 Listopada w Ustrzykach D. 21 grudnia kierujący renaultem Julian Z. podczas

wjazdu na parking uderzył w słup bramy wjazdowej, uszkadzając swój samochód i bramę własności SHU „Halicz”.

Wiesław J. 22 grudnia zgłosił w ustrzyckiej KPP, że poprzedniego dnia ktoś z terenu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Ustrzykach D. ukradł metalowe elementy wartości 830 zł.

W nocy z 22 na 23 grudnia w Baligródzie z garażu Krzysztofa B. jakiś złodziej ukradł kosiarkę spalinową wartości 500 zł.

W Krościenku 23 grudnia doszło do kolizji drogowej z udziałem peugeota, kierowanego przez Patryka P., i volkswagena golfa, którym kierowała Magdalena R.

Grzegorz J. 23 grudnia zgłosił w ustrzyckiej KPP, że tego dnia w godzinach popołudniowych ktoś z jego domu w Krościenku ukradł na szkodę Artura D. 110 l oleju napędowego, cztery butelki wody o pojemności 0,7 l każda i 30 paczek papierosów.

W Wojtkówce 25 grudnia prowadzący mercedesa Krzysztof M. zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czolowego zderzenia z citroenem, kierowanym przez Andrzeja S.

Patrol z rewiru dzielnicowych w Czarnej 25 grudnia w Żłobku zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Adama P. W wydychanym przez niego powietrzu były 0,84 promila alkoholu.

Policjanci z sekcji prewencji ustrzyckiej KPP 26 grudnia ujawnili włamanie do – należącego do Stanisława M. – sklepu odzieżowego „Dora” przy ul. Korczaka w Ustrzykach D. Sprawcy po wybitciu szyby wystawowej płytą betonową weszli do środka i ukradli odzież za ok. 700 zł.

Nocą z 26 na 27 grudnia jakiś złodziej usiłował włamać się do – będącego własnością Sławomira B. – sklepu spożywczego przy ul. Korczaka. Sprawca wyłamał drzwi w okolicy zamka, ale nie zdołał dostać się do wnętrza sklepu.

Prowadzący volkswagena golfa Jan K. 27 grudnia w Lesku na ul. Piłsudskiego nie zachował bezpiecznej odległości od kierowanego przez Romana U. opła vectrę, wskutek czego doszło do zderzenia obu aut.

Robert K. z Krościenka 27 grudnia zgłosił w ustrzyckiej KPP kradzież sprzed jego domu roweru wartości 580 zł. Do kradzieży doszło 23 grudnia.

W Berezce 27 grudnia Mariusz W., jadąc quadem „Yamaha 400”, na łuku drogi doprowadził do przewrócenia się pojazdu. Kierowca w wyniku wypadku doznał pęknięcia podstawy czaszki i został przewieziony do szpitala w Lesku. Pobrano mu krew w celu wykonania badań na zawartość alkoholu.

Kierujący fordem Henryk N. 28 grudnia w Hoczwi nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wpadł w poślizg i doprowadził do uszkodzenia pojazdu.

Bogusław N. 28 grudnia powiadomił ustrzycką KPP, że pięć dni wcześniej na ul. Piastowskiej w Ustrzykach D. został pobity przez trzech mężczyzn, wskutek czego doznał złamania lewej ręki.

W Średniej Wsi 28 grudnia prowadzący fiata 126 p Piotr Z., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowanemu przez Mariusza B. volkswagenowi passatem, w wyniku czego doszło do zderzenia obu aut.

Kierujący fordem mondeo Mirosław S. 28 grudnia w Czarnej nie dostosował

prędkości jazdy do warunków drogowych i uderzył w daewoo nexię, prowadzone przez Jakuba R.

Z klatki schodowej jednego z bloków na osiedlu „Panorama” w Polańczyku 28 grudnia Tadeusz B. z Janem M. ukradli kaktus wartości 300 zł na szkodę Lucyny N.

Robert K. powiadomił 28 grudnia ustrzycką KPP, że w barze „Orlik” w Ustrzykach D. ktoś ukradł z jego kurtki dokumenty (dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny pojazdu, kartę bankomatową) oraz telefon komórkowy.

W Bóbrce 29 grudnia kierujący fiatem siena Rafał N. podczas wymijania z nieustalonym pojazdem zjechał na obniżone pobocze, wpadł w poślizg i wjechał do rowu, w wyniku czego doszło do uszkodzeń auta.

Jan S. z Ustrzyk D. powiadomił 29 grudnia miejscową KPP, że 10 sierpnia 2005 r. dwaj mężczyźni, podając się za przedstawicieli „Tele 2”, oferowali jego matce Zdzisławie S. tańsze połączenia i abonament w sieci tej firmy. Ona jednak nie skorzystała wówczas z tej propozycji. „Przedstawiciele” – wg relacji zgłaszającego – podobnie jednak podpis jego matki i od września 2006 r. otrzymują ona faktury za usługi z „Tele 2”.

Dyżurny ustrzyckiej KP PSP 29 grudnia zawiadomił policję o spaleniu się – należącego do Marii D. – domku letniskowego na terenie Ogródków Działkowych „Storczyk” w Ustrzykach D. Straty oszacowano na ok. 2000 zł.

Będący w stanie nietrzeźwości Tomasz B. 30 grudnia wybił szybę w domu handlowym w leskim rynku, doznając przy tym urazu prawej ręki. Suma strat spowodowanych jego wybrykiem wynosi 400 zł.

Na skrzyżowaniu ul. Gombrowicza z ul. Nadgórna w Ustrzykach D. 30 grudnia jadący volkswagenem golfem Andrzej K., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierowanym przez Przemysława N. fordzie fiście, wskutek czego doszło do zderzenia.

Kierujący oplem vectrą Mariusz Z. 30 grudnia w Wetlinie nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, wpadł w poślizg i wjechał do rowu.

W Zahoczewiu 30 grudnia, jadący volkswagenem LT, Mariusz B. podczas wyjeżdżania z posesji wymusił pierwszeństwo na mercedesie, kierowanym przez Roberta S.

Dariusz F., prowadząc 31 grudnia ople vectrę, nie dostosował w Nowosiółkach prędkości jazdy do warunków drogowych, wskutek czego wpadł w poślizg, wjechał do rowu i uderzył w drzewo.

Patrol prewencji z ustrzyckiej KPP 31 grudnia ujawnił włamanie do – będącego własnością Stanisława M. – sklepu odzieżowego „Dora”. Sprawca po wypchnięciu płyt wiórowych, którymi zabezpieczono okno po włamaniu sprzed 5 dni, przedostali się do wnętrza i ukradli odzież wartości 1620 zł.



tel. (13) 461 10 71, (13) 461 10 72
www.bieszczadzka.com
recepja@bieszczadzka.com

Okupacja w łańcuchach

Przez ponad 5 godzin Antoni W. z Hoszowa wraz z czwórką dzieci okupował leską prokuraturę. Chyba nieprzypadkowo na termin swojego protestu wybrał 13 grudnia - dzień, w którym miało 25 lat od ogłoszenia stanu wojennego.

Tego dnia Antoni W., który ponad ćwierć wieku temu był – jak stwierdzono w jednym z filmów dokumentalnych – „charyzmatycznym przywódcą strajku chłopskiego w Ustrzykach D.”, ok. godz. 11.00 wraz z córką Joasią i synami Antkiem, Alkiem i Irkiem wstąpił do budynku Prokuratury Rejonowej w Lesku. Tam w sekretariacie złożył pismo skierowane do ministra sprawiedliwości i ogłosił, że będzie okupował budynek do czasu spełnienia jego żądań. Po wyjściu z sekretariatu skrepił nogi synów i swoje łańcuchem. Łańcuch przymocował do kaloryfera w korytarzu. Próby nakłonienia Antoniego W. do rezygnacji z protestu, podjęte przez prokuratora rejonowego, nie przyniosły rezultatu. Również nieskuteczne okazały się, trwające ponad godzinę pertraktacje, prowadzone ze zdeperowanym mężczyzną przez dwóch policyjnych negocjatorów.

Wobec flaska słownych prób rozwiązania sytuacji ok. godz. 16.00 prokurator wydał policji polecenie usunięcia protestujących z urzędu. Do akcji wkroczyło sześć policjantów i dwóch strażaków z nożycami do cięcia metalu.

- Musieliśmy działać stanowczo, ale bardzo ostrożnie, wręcz delikatnie – relacjonuje wicekomendant leskiej KPP podinsp. Marek Bialek. – Po pierwsze, mieliśmy do czynienia z dziećmi. Po drugie, nie wiedzieliśmy, jak na naszą interwencję zareaguje Antoni W. Zachowaliśmy 300% ostrożności.

Na widok policjantów wszyscy protestujący klękają i z różanicami w rękach zaczynają odmawiać „Zdrowaś Mario”. Policjanci najpierw odsuwają na bok Joasię, która nie była związana łańcuchem. Później strażacy przecinają łańcuchy na nogach chłopców i ojca oraz odcinają ich od kaloryfera. Cała akcja przebiega spokojnie, bez użycia siły.

Po opuszczeniu prokuratury Antoniego W. z dziećmi przewieziono do leskiej KPP, gdzie lekarz ich przebadal. Po badaniach lekarskich cała piątka została odwieziona policyjnym radiowozem do Hoszowa.

Antoni W. zdecydował się na okupację prokuratury, bo uważa, iż on i jego rodzina cierpią wskutek „drczenia” przez zakład energetyczny, policję i wymiar sprawiedliwości.

h. t.

Zielona kradzież

Patrol prewencji z ustrzyckiej KPP 7 grudnia zatrzymał na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. Michała S., sprawcę kradzieży roweru.

Michał S. ukradł rower wartości ok. 500 zł spod sklepu „Zielony Koszyk” przy ul. Dworcowej w Ustrzykach D. Złodziej od razu pojechał skradzionym jednośladem na odległy o kilkadziesiąt metrów „zielony rynek” przy ul. Korczaka. Tam chciał od ręki sprzedać swój łup kłemuś z obywateli Ukrainy.

Złodziej rowerów został zatrzymany przez policjantów. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Miał w organizmie 1 promil alkoholu.

a. z.

Opłatek z odznaczeniami i podziękowaniami

W siedzibie koła Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego 16 grudnia odbyło się uroczyste spotkanie świąteczno-opłatkowe członków koła oraz zaproszonych gości.



W opłatkowym spotkaniu oprócz członków koła uczestniczyli m.in. komendant WKU Sanok mjr Kazimierz Chorałek, burmistrz Ustrzyk D. Henryk Sulaj, prezes Zarządu Rejonowego ZBZZIORWP w Sanoku M. Borowski oraz przedstawiciele Placówek Straży Granicznej z Krościenka i Wojtkowej.

W czasie spotkania najbardziej aktywni członkowie koła oraz osoby wspierające działania statutowe koła otrzymali medale i dyplomy pamiątkowe. Złoty „Medal za Zasługi dla Obronności Kraju” otrzymali: J. Daś, R. Łuc i A. Szawara. Dyplomy pamiątkowe i podziękowania przekazano posłowi J. Buremu, W. Pomajdzie, radnemu Sejmiku Podkarpaciego L. Kuźniarowi, H. Sului, J. Pałysowi, J. Nowińskiemu, P. Nowińskiemu, K. Płoszyńskiemu, A. Kuś i M. Juszczak.

A. M.

**ZAKŁAD PRALNICZY
ADAM NOWOCIN**

**Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2**

**Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
„Domu Górnika”
(dawna szkoła zawodowa)**

**Czynny pon.-pt.
w godz. 8.00-16.00
Tel. (013) 461 23 99**

**FHU „Bieszczadzka” sp. z o.o. Ustrzyki D, ul. Rynek 19
ZAPRASZA DO KAWIARNI
od 10.00 do 20.00**

POLECA

**smaczne desery, sałatki, lody, wina, gofry,
ciastka, soki naturalnie wyciskane.**

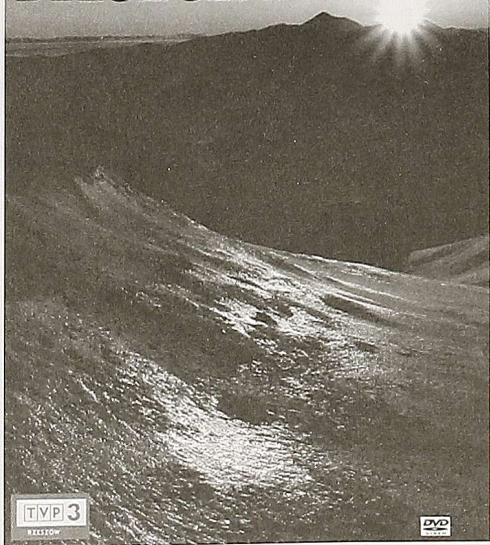
W restauracji oprócz dań kuchni polskiej i dań regionalnych serwujemy najlepszą i najtańszą w Ustrzykach pizzę. Organizujemy przyjęcia weselne, (pokój dla młodej pary gratis) i okolicznościowe po konkurencyjnych cenach.

Delikatesy czynne 6.00 - 21.00

KULTURA

Bieszczadzka biblioteczka

Piękne na okrągło

POZNAJ PRAWDZIWE
BIESZCZADY

„Ten film ma przekonać turystów, że Bieszczady warto odwiedzić nie tylko latem, kiedy szlaki są zatłoczone, ale zimą, wiosną i jesienią. Wtedy te góry są najpiękniejsze”. Tak autorzy filmu określają swój cel w zamieszczonym na okładce kasety opisie. Każdy, a może prawie każdy, kto ich wytwór obejrzał, stwierdzi, że im się to w dużej mierze udało.

Film „Poznaj prawdziwe Bieszczady” został zrealizowany przez Oddział TVP S.A. w Rzeszowie na zlecenie Bieszczadzkiego Parku

Narodowego. Jego produkcję sfinansowano z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie oraz Fundacji Pan Parks.

Na kasecie znalazły się dwa filmy - „Zima” (26 min.) i „Nie tylko lato” (28 min.). Niejako ich uzupełnieniem i rozszerzeniem jest wersja specjalna (80 min.). Już po samych tytułach widać, a treść filmów to potwierdza, że rzeczywiście autorem chodziło o pokazanie, jakie są Bieszczady poza szczytem ruchu turystycznego, przypadającym na okres wakacji.

Obie części „Poznaj prawdziwe Bieszczady” mają – można powiedzieć – kompozycję paciorkową czy koralikową. Nitkę, która łączy poszczególne sekwencje plenerowe, stanowią opowieści Wojomira Wojciechowskiego, który kierował Nadleśnictwem Lutowskim, a potem dyktował Bieszczadzkiemu Parkowi Narodowemu, i Tadeusza Zajacę, zastępcę nadleśniczego Nadleśnictwa Lutowskiego. Obaj narratorzy są dobrymi gawędziarzami. Obaj w Bieszczadach żyją po kilkadziesiąt lat. Obaj z racji swoich zawodów i swoich zamiłowań znają te góry jak własną kieszeń.

Dzięki takiemu wyborowi opowiadaczy film daleki jest od książkowej czy przewodnikowej wiedzy o naszym regionie, bo W. Wojciechowski i T. Zajac nie mówią o tym, co gdzieś usłyszeli albo przeczytali, ale o tym, co sami przeżyli albo widzieli na własne oczy. Oprócz nich realizatorów filmu prowadzą po Bieszczadach także inni przyrodnicy, leśnicy i historycy.

Jednak film nie opiera się na „gadających głowach”. Jego największym atutem są przepiękne zdjęcia, które pokazują takie Bieszczady, jakich nigdy nie zobaczysz pędzący pętlą zmotoryzowani „turyści”. Ekipą realizatorską kierował Jacek Szarek, który w rzeszowskiej telewizji od lat zajmuje się tematyką krajoznawczo-przyrodniczą.

„Poznaj prawdziwe Bieszczady” uważa się za najbardziej udany film promujący nasz region. O tym, że nie jest to opinia bezpodstawną świadczy fakt, iż zdobył on pierwszą nagrodę na 9. Międzynarodowym Festiwalu Filmów Turystycznych „Tour-Film” w Poznaniu.

Set

Poznaj prawdziwe Bieszczady, (produkcja: Oddział TVP S.A. w Rzeszowie na zlecenie BPN), Rzeszów 2006

Przyrodnicze pasje

W Nadleśnictwie Bircza 19 grudnia 2006 r. laureaci konkursów, zorganizowanych przez Leśny Komplex Promocyjny Lasy Birczańskie, odebrali dyplomy i nagrody. Wśród nich sporą grupę stanowili uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach D.

Konkursy cieszyły się dużym zainteresowaniem. Ich uczestnicy wykonywali m.in. prace plastyczne, fotografie i zielnik. Trud uczniów z ustrzyckiego ZSP 1 i ich nauczycieli (Małgorzaty Zacharjasiewicz, Barbary Nawrockiej i Michała Kalety), którzy służyli swoim wychowankom radą, opłacili się.

W konkursie na najpiękniejszy zielnik wśród gimnazjalistów zwyciężyła Joanna Drogoz. Robert Juszczyk i Natalia Niżnik zdobyli wyróżnienia.

Konkurs fotograficzny „Odkrywamy tajemnice lasów” obejmował tematy: „Walory przyrodnicze lasów birczańskich”, „Zwierzęta leśne w naturalnym środowisku” i „Rośliny w naturalnym środowisku”. Wśród uczniów podstawówek w pierwszej grupie tematycznej zwyciężyła Agnieszka Buziewicz, a trzecie miejsce zdobył Michał Jasiński. W gronie gimnazjalistów trzecią nagrodę zdobyła Karolina Szotera. Za drugi temat uczniowie ustrzyckiej „Jedynki” zebrali niemal wszystkie nagrody. W kategorii szkół uczniów podstawowych Karolina Orłowska uzyskała pierwsze miejsce, Alicja Karp – drugie, Krzysztof Hartman – trzecie, a Sandra Bołkowska – wyróżnienie. Wśród gimnazjalistów zwyciężyła Magda Bołkowska, a trzecie miejsce zdobył Maciej Sabat. Drugą nagrodę za „rośliny” przyznano Zancie Wołoszyn, zaś Ewelina Grzesik otrzymała wyróżnienie.

W konkursie plastycznym na plakat o ochronie przeciwpożarowej lasów drugie miejsce zdobyła Sandra Bołkowska. Pracę Anny Matuszewskiej uznano za najlepszy plakat o ochronie przeciwpożarowej lasów, a plakat Adrianny Trojan uzyskał wyróżnienie. W konkursie „Leśnik i las” praca Gabrieli Niedźwieckiej zdobyła drugie miejsce. Za najlepszą ilustrację przedstawiającą zwierzęta leśne nagrodzono Agnieszkę Milczanowską.

– Te osiągnięcia uczniów są dowodem, że pasjonuje ich świat przyrody, są wrażliwi na otaczające ich piękno i mają świadomość, że o środowisko naturalne należy dbać – mówi jedna z nauczycielek.

M. Z., B. N.

A może by tak do kina?

12.01.	18.00	Hawana – miasto utracone (dramat; USA; od 15.)	11,00 zł
19.01.	18.00	Job, czyli ostatnia... (komedia; Polska; od 15.)	11,00 zł
28.01.	18.00	Volter (komedia; Hiszpania; od 15.)	11,00 zł

Kino „Orzeł” - Ustrzyki Dolne;

ul. 29 Listopada 31; tel. (013)4611322

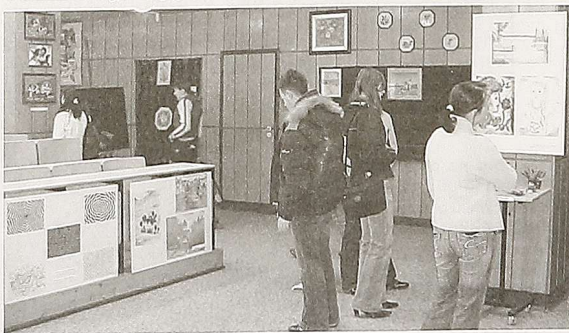
www.udk.ustrzyki-dolne.pl; e-mail: udk@poczta.wp

Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze

Kasa kina czynna pół godziny przed seansem

Dobrze, że tacy są

W Bieszczadzkim Zespole Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych 20 grudnia 2006 r. została otwarta wystawa prac plastycznych uczniów. Jej pomysłodawcą był Zbigniew Zamoljko – dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej, który prowadzi także zajęcia plastyczne.



Kilkadziesiąt wystawionych w auli BZSZ prac to dorobek młodych, twórczych osób, którym czas poza szkołą nie przecieka pomiędzy palcami. Na wystawie można było zobaczyć prace wykonane różnymi technikami plastycznymi: malarstwo, rysunek, małe formy rzeźbiarskie, haft krzyżykowy, collage, projekty znaków graficznych i napisów reklamowych.

Autorami prac były uczennice - Iza Grzybek, Agnieszka Markowicz, Ania Bołkowska, Ania Pagowska, Monika Zabłocka, Sabina Cioch, Monika Słomka, Magda Sokółowska, Kasia Choleys – oraz absolwenci szkoły – Marzena Pikor, Dorota Orłowska, Ania Sulaja, Basia Smolińska, a także wicedyrektorka BZSZ Bogumiła Radwańska.

Zwiedzający wystawę Mateusz nie krył zaskoczenia tym, że „w jego szkole są ludzie, którzy coś takiego robią, co jemu się podoba. I dobrze, że tacy jeszcze są”.

Z.Z.

Roman Zielonka
Habkowce

Kolęda dla kolędy

Z buków splełanych w przymusie trwania
pod poloniną
Z ubogich sośnin piaszczystych Kurpi
słowa popłyną

Lulajże Jezuniu...

Nadziei drzewko świętynie przybrane
w kąciku stanie
W szczerym wzruszeniu głos i opłatek
znowu się złamie

... lulajże lulaj...

Bieszczadzkie błoto kurpiowskie piachy
śnieg skryje biały
Że pod nim troski – nucąc kolędę
nie pamiętamy

... a Ty Go Matulu...

Czas obojętnie w próchno zamieni
buk to czy sosna
W chwilę czarowną Ty nas Kolędo
w twódcze nie zostaw

... w płaczu utulaj.



Z. Zamoljko

Podróże kształcą!

O tym, że podróże kształcą przekonał się niejeden z nas. Możliwość, aby się o tym przekonać, mieli także uczniowie z Zespołu Szkół w Lutowskich.



Wraz z opiekunkami Edytą Pereśluchą i Izabelą Jakubiec-Chyżyńską uczniowie z Lutowsk wybrali się na wycieczkę. Najpierw obejrzeli przedstawienie Narodowego Teatru Edukacji im. Adama Mickiewicza z Wrocławia „Cenniejsze niż złoto”, krytykujące materializm i chciwość. Natomiast później obejrzeli wystawę „Pamięć”, zorganizowaną przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Ustrzykach Dolnych w stulecie urodzin prof. Eugeniusza Wanieka. Wystawa, mimo iż widzowie nie byli rodowitymi mieszkańcami Ustrzyk, zrobiła na nich duże wrażenie.

Celem wycieczki było rozwijanie wyobraźni i wrażliwości artystycznej uczniów. Dzięki niej mogli przekonać się o tym, jak wygląda świat widziany oczyma aktora oraz malarza. Uczniowie stwierdzili, że takie wycieczki są zdecydowanie lepsze od „bajek”, które proponuje dzisiejsza telewizja.

E. Pereślucha

BIESZCZADZKI KALEJOSKOP 2006



Bieszczady przyjazne środowisku. Ustrzyki Dolne i Lesko znalazły się w gronie laureatów VII Narodowego Konkursu Ekologicznego „Przyjaźni Środowisku”. Dla Ustrzyk było już drugie wyróżnienie w tym konkursie, dla Leska – pierwsze.



Udany sezon alpejski. Młodzi alpejczyści z UKN Laworta Ustrzyki D. wdarli się do krajowej czołówki. Podczas XII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Dolny Śląsk 2006 w klasyfikacji klubowej juniorów młodszych wywalczyli drugie miejsce.



Zalew pod lodem! Na początku 2006 r. po raz pierwszy od 5 lat Jezioro Solińskie zostało całkowicie pokryte warstwą lodu. Zalew skutu lodem wyglądał niesamowicie.

Marta Szukalska w czołówce polskich alpejek! Na XII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży zdobyła 4 medale (złoty, srebrny i dwa brązowe). Zwycięzcy próby prędkości o Puchar Holmenkøla w swojej kategorii wiekowej – 119,03 km/godz. Członkini reprezentacji Polski na XXIV Pinocchio sugli w Abetone (Włochy).



Drewno cenne prawie jak złoto. W czasie VII Submisji Drewna Cennego za kłodę jaworu niemiecka firma okleinarska zapłaciła 27 tys. 72 zł/1 m³. Jest to nowy rekord Polski w cenie za drewno. Cenne drzewo wyrosło w paśmie chwaniowskim Gór Słonnych na terenie leśnictwa Trzcianiec w gminie Ustrzyki D.



Lesko skanalizowane! Zakończył się trzeci etap budowy kanalizacji sanitarnej w leskiej gminie. Lesko pozyskało na ten cel środki z Programu Phare SSG 2003. Inwestycja kosztowała 11 mln zł.



Przejście z rozszerzoną funkcją. Od połowy marca przez graniczne przejście drogowe w Krościenku mogą przejeżdżać autokary i samochody ciężarowe o ciężarze do 7,5 t. Jeden z przewoźników ukraińskich bardzo szybko uruchomił regularne kursy autobusowe.



Towarzyski żubr. Pubal był „od dziecka” wychowywany przez ludzi. Po wypuszczeniu na wolność nadal szukał ich towarzystwa. Czasami „na krzywusa” wpraszał się na pikniki, sięgając początkowo postrach, a potem bawiąc się z ludźmi. Trafił z powrotem do zagrody, gdzie ma zdziczeć. Jeśli mu się to nie uda, pewnie wyładuje w ZOO. Tego mu nie życzymy.



Wilki miały urozmaicone menu. Bieszczadzkie wilki nie mogły narzekać na monotonię w jadłospisie. Do diety dołożyły sobie sporo baraniny, a także trochę cielęciny, wołowiny i koniny. Bardzo posmakowało im też mięso psów. Właściciele zezłanych przez wilki zwierząt nie byli z tego zadowoleni.

Przerwana podróż do raj. Pogranicznicy z KOSG i BIOSG zatrzymywali nielegalnych imigrantów, którzy przez zieloną granicę przedstawiali się do Polski. Wśród zatrzymanych byli m.in. Hindusi, Pakistańczycy, Wietnamczycy, Moldawianie, Rosjanie, Czeczeni.



Czarna skończyła 500 lat. W czerwcu uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy zakończyło trwające prawie rok obchody 500-lecia założenia Czarnej.

Gmina	Urodzenia	Zgony
Baligród	33	23
Cisna	21	10
Czarna	24	21
Lesko	116	72
Lutowiska	19	17
Olśzanica	49	42
Solina	44	31
Ustrzyki D.	173	126



Ptasia grypa nas ominęła. Na początku marca ptasia grypa dotarła do Polski. Już wcześniej w całym kraju w związku z zagrożeniem wystąpienia tej choroby wprowadzono obostrzenia. W Bieszczadach na szczęście wśród ptactwa nie wykryto nosicieli wirusa H5N1.



Najlepsi w Polsce! Narciarze biegacze z MKS Halicz Ustrzyki Dolne na XII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży – Dolny Śląsk 2006 zwyciężyli zdecydowanie w klasyfikacji klubowej.



Kamil Fundanicz - najlepszy junior w Polsce! Wicemistrz Polski na 30 km klasykiem, członek sztafety wicemistrzów Polski. Zdobył 5 złotych medali na XII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Zajął 20 i 24 miejsce na Mistrzostwach Świata Juniorów w Kranj (Słowenia).



Sukces młodych humanistów. Marcin Węgrzyński zdobył drugie miejsce w finale centralnym Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Joanna Dębek została finalistką tego konkursu. Obydwaj są uczniami Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D., a w przygotowaniu do konkursu pomagała im licealna polonistka Maria Wojtków-Macielek.



Rekord na przejściu. Przejście graniczne w Krościenku cieszyło się w 2006 r. ogromnym powodzeniem. W ciągu całego roku odprawiono na nim 2 mln 402 tys. osób i prawie 877 tysięcy pojazdów.

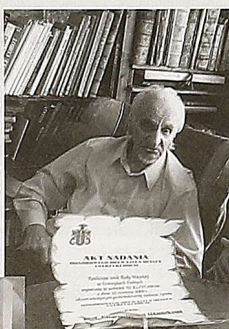


Trochę nas przybyło. Ludność Polski wskutek tzw. przyrostu ujemnego zmniejsza się każdego dnia o 53 osoby. W Bieszczadach na razie jest inaczej. W 2006 r. przyszło na świat 479 dzieci. W tym czasie zmarły 342 osoby.



Koronacja Matki Bożej Bieszczadzkiej. Abp Józef Michalik – metropolita przemyski dokonał podczas odpustu w Jasieniu koronacji obrazu Matki Bożej Bieszczadzkiej. Postanowienie o koronacji zapadło jeszcze w czasie pontyfikatu Jana Pawła II. Korony zostały poświęcone już przez Benedykta XVI podczas jego pielgrzymki do Polski.

Eugeniusz Waniek honorowym ustrzyczaninem. Ustrzycka Rada Miejska podjęła decyzję o nadaniu prof. E. Waniekowi honorowego obywatelstwa miasta. Mieszkaniec obecnie w Krakowie artysta malarz urodził się w 1906 r. w Ustrzykach D. i tu spędził dzieciństwo oraz młodość. W październiku od otwarcia wystawy malarskiej „Pamięć” w ustrzyckiej bibliotece publicznej rozpoczęły się obchody stulecia jego urodzin. Ich finałem była msza w bazylice Mariackiej w Krakowie i wystawa w krakowskim Pałacu Sztuki.



Matura poszła jak z płatka. Świetnie poradzi sobie na maturze absolwenci Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. Maturę zdało 99,1% uczniów LO i 95,4% uczniów LP. Są to wskaźniki najwyższe w województwie podkarpackim.



Testament pułkownika Nitki. Zmarły w Londynie płk Bronisław Nitka cały swój majątek przekazał na oświatę w Bieszczadach. Zgodnie z decyzją Mieczysława Hampla – wykonawcy jego ostatniej woli z pieniędzy tych już finansowane są prace i zakupy wyposażenia w SP W Ustianowej oraz ZSP 1 i ZSP 2 w Ustrzykach D.



Bojkowiana wróciła. Po 2 latach przerwy w Ustrzykach D. odbył się Międzynarodowy Jarmark Folkowy „Bojkowiana”. Na scenie w parku „Pod Dębami” występowały zespoły z Rumunii, Słowacji, Ukrainy i Polski. Niestety, świetną zabawę zepsuła paskudna pogoda.



Nie tylko handel końmi. Już po raz piąty Lutowska była gospodarzem targów końskich. Sprzedano sześć huculów. Ale w czasie tej imprezy nie handel końmi jest najważniejszy, lecz towarzyszące jej wystawy, konkursy, zawody, występy artystyczne i zabawy na świeżym powietrzu.



Cud podczas „Country w Bieszczadach”. W Lesku po raz dziewiętnasty zorganizowany został festiwal „Country w Bieszczadach”. Wbrew nazwie nie ograniczono się jedynie do czystego country. Na scenie zagrały, zaśpiewały i zatańczyły zespoły uprawiające także folk, pop, a nawet muzykę irlandzką i indiańską. Cud polegał zaś na tym, że przez dwa dni trwania tej imprezy po raz pierwszy od lat nie lało.



Anita Wacławska wywalczyła tytuł młodzieżowej mistrzyni Polski w biegach górskich



Mirosław Podolak zdobył złoty medal w kategorii juniorów w 27 Teku na Śmarnu Goru



Biegacze dobrzy na wszystko. Podopieczni G. Oleksy z MKS Halicz Ustrzyki D. dobrze radzili sobie na biegni, w przełajach, w biegach górskich i w biegach ulicznych. W klasyfikacji klubowej mistrzostw Polski w biegach górskich zajęli drugie miejsce. Ukoronowaniem ich startów był udział w biegu na Śmarnu Goru (Słowenia), wchodzącym do Pucharu Świata.



Natalia Wacławska w kategorii młodziezek podczas 27 Teku na Śmarnu Goru wybiegła srebrny medal

Pół wieku szpitala. Szpital w Lesku hucznie obchodził swoje pięćdziesięciolecie. W czasie uroczystości jubileuszowych otrzymał też oficjalnie „Certyfikat ISO 9001-2000”. Fatalnie zarządzany szpital ustrzycki nie miał żadnych powodów do świętowania.



Łatwiejsza jazda. Dzięki wielu pracom remontowym, wykonanym w 2006 r., po bieszczadzkich drogach jeździło się o wiele lepiej. Szczególnie odczuli to kierowcy, korzystający z dróg powiatowych. Obydwa powiaty ściągnęły na remonty swoich dróg spore pieniądze z zewnątrz i poprawiły te odcinki, które były w najgorszym stanie.



Powiat	Droga	Odcinek	Wartość	Śr. zewnętrzne
leski	Sakowczyk-Zawóz-Werlas	8,26 km	4 mln 46 tys. zł	3 mln 34 tys. zł
	Bukowiec-Dolżyca	7,2 km	3 mln 810 tys. zł	1 mln 830 tys. zł
	Wołkowyja-Górzanica	1 km	250 tys. zł	-
	Zahoczewie	1 km	146 tys. zł	100 tys. zł
	Lesko (ul. Witosa)	0,5 km	60 tys. zł	-
bieszczadzki	Ropienka (osuwisko)	-	475 tys. zł	380 tys. zł
	Michniowiec	3,8 km	1 mln 501 tys. zł	1 mln 67 tys. zł
	Równia-Hoszów	6,97 km	4 mln 502 tys. zł	2 mln 702 tys. zł
	Nasiczne-Zatwarnica	16,68 km	6 mln 763 tys. zł	5 mln 72 tys. zł



Groźnie na drogach. W ciągu 2006 roku na bieszczadzkich drogach doszło do 500 kolizji. W ponad 50 wypadkach drogowych 4 osoby straciły życie, a ponad 60 zostało rannych.

Powiat	Kolizje	Wypadki	Ranni	Zabici
bieszczadzki	202	25	31	3
leski	297	26	31	1



Z nowymi samorządami. W listopadzie wyłonione zostały nowe władze gmin i powiatów. W powiecie leskim i bieszczadzkim rządzić „starzy” starostowie. Lesko ma nowego burmistrza, a Baligród i Olszanica – nowych wójtów. W reszcie gmin doszło do reelekcji.



Największy pożar w Bieszczadach. Ogień strawił suszarnię firmy „Dankros” w Ustianowej. Spowodował ponad 1 mln zł strat. Na szczęście pozostałych 215 bieszczadzkich pożarów nie miało ani takiej skali, ani nie wyrządziło tak poważnych strat.

Powiat	Intervencje	Pożary	Miejscowe zagrożenia	Alarmy fałszywe
bieszczadzki	554	89	454	11
leski	581	127	451	3



Park nie do poznania. Za prawie 1 mln 300 tys. zł przeprowadzona została przebudowa drugiej części parku w centrum Ustrzyk D. W jej wyniku rynek zmienił się całkowicie.



Rynkowy sylwester. Mieszkańcy Leska i Ustrzyk D. w ostatnim dniu roku spotkali się na rynkach swoich miast. Podczas wspólnych zabaw żegnali 2006 r. i witali 2007 r.

Wojenna tragedia w Jasyniowie (II)

Śmierć w leśniczówce

Zdarzenie to miało miejsce w okresie wojny - 15 lub 16 sierpnia 1944 r. w przysiółku Tarnawy Niżnej o nazwie Jasyniów, położonego na stokach góry Brenzberg, w odległości ok. 2,5 km od lewego brzegu Sanu. Chodzi o okoliczności wymordowania przez ugrupowania UPA leśniczego Franciszka Króla, jego syna oraz bliżej nieokreślonej liczby uciekinierów z rodzinami, którzy znaleźli przejściowe schronienie w miejscowej stosunkowo obszernej leśniczówce.

W lecie UPA zaczęła rozrzucać wśród Polaków ulotki, w których zadano opuszczenia Bieszczadów, grożąc im w przeciwnym wypadku śmiercią. Nie były to ostrzeżenia głoszone. Wielu Polaków zaczęło „znikać” – dochodziło do mordów. Do największych z nich należało wymordowanie 6 sierpnia 1944 r. 42 mieszkańców Baligródu i 15 lub 16 sierpnia 1944 r. kilkudziesięciu uciekinierów w Muczynie – Jasyniowie.

Swobodę ruchów ugrupowań UPA paraliżowały ugrupowania partyzanckie: gen. Sidora Kowpaka, radziecko-polskiego ugrupowania kpt. M. Kunickiego „Muchy” i braci Pawlusiewiczów. Ludność polska była jednak zastraszona i sparaliżowana, pozbawiona osłony ze strony zorganizowanych oddziałów wojskowych czy samoobronnych.

W owym czasie w leśniczówce F. Króla przebywało wiele osób - pracowników i ich rodzin przybyłych ze wsi ze wschodnich terenów Sanu. Ich

liczba stale się zmieniała, gdyż pobyt tu traktowali jako przejściowy. W godzinach popołudniowych budynek został niespodziewanie ostrzelany silnym ogniem karabinowym. Wg informacji F. Król uznał siebie za najbardziej zagrożonego. Wyskoczył przez okno z tyłu budynku z myślą dotarcia do pobliskiego lasu. Został jednak skoszony salwą i po kilkunastu krokach zginął. Zginął też jego syn.

W leśniczówce znajdowało się kilkadziesiąt osób. Byli to kolejarze z Sianek, Sokolik Górskich, Drohobycza z rodzinami. J. Als wymienia w tej grupie sekretarza Nadleśnictwa Sokoliki N. Gabycyha, który przebywał tu z żoną i dwiema małoletnimi córkami. Wszyscy zostali zastrzeleni przez upowców. A. Potocki podaje, że zginęły 74 osoby. Ich zwłoki zostały wywiezione do najbliższej debry potoku bądź spalili się podczas pożaru budynku.

Historia konfliktów polsko-ukraińskich z lat 1943-1948 do dziś budzi żywe emocje. Każde przypomnienie tych wydarzeń wywołuje długie i burzliwe dyskusje. Ale czas stopniowo zaciera pamięć, wydarzenia błądzą, a miejsca porost już dawno las.

Opisany przypadek wciąż czeka na uzupełnienie...

Dr inż. Zygmunt Rygiel
Opis wydarzenia oparto o relację Stanisława Króla s. Franciszka, inż. Jana Alsa adiunkta Nadleśnictwa Sokoliki Górskie, Wandy Kosturkiewicz-Konstantynowicz - córki właścicieli dworu w Tarnawie Niżnej.

TO BUDZI PRZERAŻENIE

Z przerażeniem przeczytałem artykuł, a raczej notatkę w „Naszym Dzienniku” z 16.11.2006 r. „Wątpliwa atrakcja” o zamiarze „wytyczenia szlaku ku czci Świerczewskiego (...) człowieka, który w wojnie z 1920 roku z własnej woli walczył w szeregach Armii Czerwonej przeciw Polsce, a jako dowódca II Armii Wojska Polskiego masowo zatwierdzał w 1945 r. wyroki śmierci na aresztowanych żołnierzach AK”.

Nie trzeba nawet kończyć szkoły podstawowej, aby doczytać, chociażby w EP PWN bądź WE Polski, że K. Świerczewski, generał sowiecki, potem polski, w roku 1915 (w wieku 18 lat) wyjechał do Rosji i w czasie rewolucji był politykiem w Armii Czerwonej. W 1920 r. na własną prośbę uzyskał przeniesienie na front zachodni uderzający na Polskę. W 1935 r. jako wysoki rangą oficer Armii Czerwonej (członek WKP (b) [bolszewików]) zostaje skierowany z Moskwy do Hiszpanii, gdzie obejmuje dowództwo dywizji międzynarodowej po stronie komunistów. W 1943 r. zostaje skierowany na zastępcę korpusu sił polskich w ZSRR, a od 1944 r. mianowany dowódcą II Armii WP, odpowiedzialny za duże straty polskie pod Budziszynem, jednocześnie członkiem Centralnego Biura Komunistów Polskich w ZSRR. Można wyczytać, że K. Świerczewski to taki sam Polak jak K. Rokossowski.

Jeszcze większe przerażenie ogarnia, że włodarzom (włodarzowi?) Baligródu mógł w ogóle wpadć do głowy taki pomysł. Stąd już blisko, bardzo blisko, by wytyczyć szlak OUN – UPA, gdyż zgodnie z opinią jednego z

baligródzkich notabli, dotyczącą szlaku Świerczewskiego, „nie chodzi o upamiętnienie [gen. Świerczewskiego], ale jedynie wykozystania [jego] związków z Bieszczadami do oferty turystycznej”. Wystarczy więc w tej opinii zastąpić tylko słowa, które ująłem w nawias, na inne lub na ich skróty i już mamy gotowe uzasadnienie. W takiej sytuacji wszystko

jest możliwe, gdyż gdziekolwiek podejmowane są próby gloryfikowania niektórych kapelanów (i nie tylko) OUN – UPA, których to owieczki m.in. tylko w jednym dniu 6 sierpnia (Dzień Przemienienia Pańskiego) 1944 r. w Baligródie zamordowały 42 osoby, a miasteczko zniszczyły. Armia to czy bandy mordujące cywilów?

Według spisu z 1931 r. Baligród (powiat leski, województwo lwowskie) liczył 1260 mieszkańców. Posiadał fabrykę wódek, tartaki parowe, a więc zapewne i młyny, cegielnię i targe. W 1944 r. musiał liczyć mniej, bo eksterminacji uległa ludność żydowska.

Czy to właśnie tym wymordowanym w Baligródie i innych miejscach Bieszczadów – nie należy się pomnik w Jabłonkach?

Pomnik już jest. Wystarczy tylko zmienić napis i postać, by uczcić ofiarę śmierci swoich rodaków, ale o wszystkich „decydować będą przedstawiciele nowych władz samorządowych”. Zlekkałem z napisaniem, aby tej podwójnej tragedii nie wpleciono w kampanię wyborów samorządowych. Może niesłusznie postąpiłem i może źle, że wyborcy nie do końca znali realia.

Tak zupełnie na marginesie sprawy. Czy nie można w ramach „oferty turystycznej” rozpropagować Aleksandra Fredry, który przecież nie tylko był w Baligródie, ale także pisał o nim i miejscowościach przyległych. Jeden z cytatów znajduje się przecież na obelisku w Bystrem przy osrodku „Zelmer”, który opiekuje się tym obeliskiem jako jednym z nielicznych pozostałości po Rajdach Śladami Sławnych Pior. Podobnie pisarz Zygmunt Kaczowski, piewca tych ziem, którego tablicę pamiątkową na grzędzie skalnej w kierunku Łopiennika wydarło z zamocowaniem niedługo po odsłonięciu w maju 1976 r. A Wincenty Pol, poeta, geograf, żołnierz powstania listopadowego, zarządzający potem pobliską Kalnicą? Seweryn Goszczyński, powstaniec, spiskowiec, poeta?

Pozostają jeszcze rezerwy gołoborze, bobrów, olszy szarej, cisów, wody mineralne, lasy i runo leśne, wędkowanie, myślistwo, wyciągi, ogrzewany basen, wypadu na Chryszczatą, Wołosar, Weronikównę, Durną, Łopiennik, i gdzie dypa zamarzy.

Czy rozpropagowanie tego nie byłoby „ofertą turystyczną”, racjonalną działalnością w sensie gospodarczym służącą wykorzystaniu ogromnych walorów nie tylko turystycznych, ale także czasowych i letniskowych Baligródu. Może głównie właśnie tych ostatnich.

Przewodnik terenowy i beskidzki
(personalia do wiadomości redakcji)

Ogłoszenie

Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę:

1. Dziatki nr 1279/2 o powierzchni 0,0426 ha, stanowiącej własność gminy Ustrzyki Dolne, położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej – z przeznaczeniem do prowadzenia działalności gospodarczej. Nieruchomość ta posiada założoną księgę wieczystą nr 20412 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamięscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego została ustalona na kwotę 100 zł plus 22% podatku VAT, co daje kwotę 122 zł w stosunku miesięcznym. Minimalna wysokość postąpienia w przetargu o kwotę 20 zł.

Przetarg na dzierżawę wyż. Wym. nieruchomości odbędzie się 15 lutego 2007 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium po 300 zł w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych do 12 lutego 2007 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
 - zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,
 - przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.
- Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 7 i 11 tut. Urzędu tel. (013) 460-8013. Burmistrz Ustrzyk D. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Burmistrz
mgr inż. Henryk Suluja

Dzieje rodzin szlacheckich herbu „Przestrzał” od XVI do XVIII w. * (XXXV)

Bazyli junior i jego córka Apolonia

Prawdopodobnie niewielu ze współczesnych członków noszących nazwiska Ustrzyckich, Bereżeńskich, Terleckich czy Stebnickich potrafi udowodnić swoje związki ze Stefanem Wanczem z Wajnagu czy jego synami Iwoną i Teodorykiem Unichowskimi. Zapewne niewielu też jest ludzi, którzy wiedzą, iż szczykowany na następcę króla Stanisława Augusta Poniatowskiego książę Stanisław Poniatowski, a także Piotr Leonidowicz Kapica – laureat nagrody Nobla w dziedzinie fizyki z 1978 r. i ks. Mateusz Franciszek Ustrzycki – biskup rzymskokatolicki z kanadyjskiego Hamilton „są liśćmi z tego drzewa”.

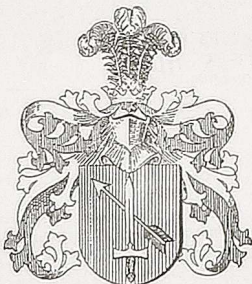


Portret księżnej Apolonii z Ustrzyckich Poniatowskiej z synem Stanisławem

ka żydaczowskiego. W 1734 r. posłował na sejm, za co od sejmiku otrzymał 3000 zlp. Droga dziedziczenia i wykupu przejął po braciach dobra Wola Maćkowa, Leszczowate i wójtostwo w Łodynie, które sprzedał jednak w 1737 r. rodzinie Kraińskich. Nadal angażował się w sprawy publiczne. 23 września 1746 r. otrzymał nominację na kasztelana przemyskiego, wchodząc do senatu Rzeczypospolitej. W 1748 r. wraz z Krzysztofem Popielem posłował do Stambułu. Zmarł przed 2 września 1752 r.

Kasztelan przemyski Bazyli Ustrzycki był dwukrotnie żonaty. Pierwszą jego żoną była Teresa Łączowska, druga – Anna Żydać. Córka Bazyli Ustrzyckiego, Apolonia, została żoną Katarzyny Zielonka, cześnikówna braciowska. Z tego związku 21 stycznia 1736 r. przyszła na świat córka Apolonia. Dzięki zapobiegliwości ojca panna ta była jedną z najbelszych partii w Rzeczypospolitej. Z tego powodu, jak też i dla jej urody oraz przymiotów duchowych zaczęli zabiegać o jej rękę przedstawiciele najpotężniejszych rodzin magnackich.

Bez wątpliwości najwybitniejszy spośród licznych potomstwa najwzrostu wschowskiego był jego syn noszący również imię Bazyli. Odebrał on w młodości dość dobre wykształcenie. Służył w chorągwi królewskiej Augusta II, powrócił jednak w rodzinne strony i zajął się administracją dóbr rodzinnych oraz życiem politycznym. 11 czerwca 1729 r. uzyskał nominację na stolnicę



księciem Antonim Lubomirskim. Z nieznanych dzisiaj powodów związek ten został unieważniony (formalnie rozwody wówczas nie istniały). Kasztelanka przemyska wybrana została na małżonkę dla Kazimierza Poniatowskiego, brata ostatniego króla Polski Stanisława Augusta. Ślub odbył się 21 stycznia 1751 r. Z tego związku 23 listopada 1754 r. przyszedł na świat syn, nazwany na cześć stryja Stanisławem.

Apolonia całe swe dorosłe życie poświęciła wychowaniu dzieci. Historycy oceniają, że z zadania tego wywiązała się doskonale, gdyż udało się jej wychować w duchu surowych zasad moralnych, czym odróżniała się od reszty Poniatowskich. Matka uwarzyła też potomstwu na sprawy społeczne. Apolonia z Ustrzyckich Poniatowska mogła obserwować początki kariery syna, jego sukcesy i – niestety – także upadek Rzeczypospolitej i tragedię rozbiorów. Wraz z Rzeczypospolitą umarły dynastyczne plany Poniatowskich. Jedyną pociechą dla matki był fakt, że jej dzieci potrafiły sobie ułożyć prywatne życie w tych trudnych czasach. Apolonia zmarła w 1814 r. i pochowana została w Zatorze.

Maciej Augustyn

* Materiał ten został zamieszczony w roczniku historyczno-krajoznawczym „Bieszczad” nr 10 z 2003 r. (przedruk za zgodą autora)

SPORT

Nowe władze POZN

Kilkudziesięciu delegatów 16 grudnia w Ustrzykach Dolnych uczestniczyło w Walnym Zgromadzeniu Sprawozdawczo-Wyborczym Delegatów Klubów Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego. Zgromadzenie było poświęcone podsumowaniu działalności POZN w poprzedniej kadencji i wyborom nowych władz związku.



Sprawozdanie z pracy związku i zrzeszonych w nim klubów w latach 2002-06 przedstawił prezes Zarządu POZN S. Nahajowski. Zaakcentował on coraz wyższy poziom sportowy zawodników z Podkarpacia, czego dowodem jest coraz większa liczba medali zdobywanych w konkurencjach narciarskich podczas ogólnopolskich olimpiad młodzieży w sportach zimowych. W 2003 r. narciarze zdobyli na OOM 2 medale, w 2004 r. – 9, w 2005 r. – 15, a w 2006 r. – 17.

W ciągu kilku ostatnich lat wyraźnie poprawiły się warunki uprawiania nie tylko narciarstwa biegowego (Ustianowa-Ustrzyki D., Jędrzejów, Iwonice, Czarny Bór, Klimkówka), ale i alpejskiego (Ustrzyki Dolne, Jasło, Przemyśl) oraz skoków narciarskich (Zagórz, Iwonice). Dzięki temu obecnie, kiedy mówi się o sukcesach narciarzy z naszego regionu, to coraz częściej obok świetnych biegaczy pojawiają się utalentowani alpejczyści i skoczkowie narciarscy. Warto zwrócić uwagę na fakt, że MKS Ha-

lic Ustrzyki D. od kilku lat zwycięża w ogólnopolskiej klasyfikacji klubów w narciarstwie klasycznym. Ostatnio coraz głośniejsze jest także o młodych alpejczykach z UKN Laworta Ustrzyki D. i o skoczkach z Zagórza.

Delegaci wybrali nowe władze POZN. Prezesem związku został ponownie Stanisław Nahajowski. Ryszarda Cybrucha wybrano na wiceprezesa ds. szkoleniowo-sportowych. Bogdan Zwarycz będzie wiceprezesa ds. organizacyjnych. Funkcję wiceprezesa ds. sędziowskich powierzono Krzysztofowi Walterowi Croneckowi. Sekretarzem POZN został Krzysztof Lachowski. Jako członkowie do zarządu weszli: Edward Mąka, Piotr Bril, Marek Konopka, Marek Marcisz, Tomasz Błażejowski i Bartłomiej Kadziółka. Komisją rewizyjną POZN pokieruje Tadeusz Zygmunt wspomagany przez Wiesława Fundanicza i Bogdanę Piękosia.

Obecny na zgromadzeniu wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego dr Leszek Krzeszowiak wręczył odznaczenia i wyróżnienia najbardziej zasłużonym działaczom i trenerom. Medale 80-lecia PZN otrzymali: Zbigniew Sanocki – burmistrz Jędrzejowa, Jacek Zając – b. burmistrz Zagórza i Stanisław Nahajowski. Odznaki „Zasłużony dla PZN” przyznano: Jackowi Zającowi, Wiesławowi Fundaniczowi, Markowi Marciszowi, Ryszardowi Cybruchowi, Tadeuszowi Zygmuntowi, Stanisławowi Nahajowskiemu, Bronisławowi Mrugałowi, Krzysztofowi Lachowskiemu, Władysławowi Jagiellowi, Stanisławowi Dutce i Andrzejowi Jakubowiczowi.

a. z.

Rejonowa Licealiada w Piłce Siatkowej Chłopców

PRZEGRANA NA WŁASNE ŻYCZENIE

W hali sportowej ustrzyckiego Zespołu Szkół Licealnych 19 grudnia 2006 r. o tytuł mistrzów rejonu walczyli siatkarze ze szkół ponadgimnazjalnych z czterech powiatów. Siatkarze z Sanoka byli poza zasięgiem rywali. O drugim miejscu zdecydował tie-break.



O drugim miejscu decydował mecz pomiędzy Ustrzykami i Leskiem

Fot. T. Szewczyk

Drużyna II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku wystąpiła w składzie: Piotr Sokółowski, Szczepan Śluszczyk, Bartek Zolnierczyk, Mirosław Cybuch, Łukasz Jaklik, Tomasz Olejko, Tomasz Wolek, Sylwester Czerniewicz, Piotr Skubiński, Jakub Jaros, Marek Wojewoda i Maciej Oleniacz.

W reprezentacji Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie, prowadzonej przez Jakuba Penara, zagraли: Daniel Lubas, Piotr Kędra, Mateusz Bielen, Kamil Gazdowicz, Paweł Błaż, Paweł Czyż i Jan Cwynar.

Witold Świerczek, Krystian Głowacz, Mariusz Pasławski, Łukasz Mroczka, Andrzej Dziedzic, Maciej Hawryszko, Przemysław Sroka, Stanisław Czwerzynko i Paweł Rogowski to siatkarze z Zespołu Szkół Leśnych w Lesku, których trenuje Marian Gawlik.

W prowadzonej przez Andrzeja Steciuka drużynie gospodarzy – Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych – wystąpili: Maciej Błażno, Tomasz Konopka, Piotr Konik, Jacek Chudzik, Jakub Buczek, Jakub Skowroński, Wojciech Wiktor, Dominik Łysyganicz, Bartosz Terefenko i Tobiasz Sztuba.

Bez większych kłopotów wszystkie mecze 2:0 wygrali siatkarze sanoccy i oni bezapelacyjnie zwyciężyli w zawodach. Drużyna z Brzozowa z kolei przegrała wszystkie swoje pojedynki 0:2 i jej przypada czwarta lokata. Przy takich rozstrzygnięciach wiadomo było, że o drugim miejscu, również premiowanym kwalifikacją do półfinału wojewódzkiego, zdecyduje wynik meczu pomiędzy Leskiem i Ustrzykami. Siatkarze ustrzyccy przegrali go na własne życzenie. Kiedy w tie-breaku prowadzili 14:10, wydawało się, że zwycięstwo mają w kieszeni. Ale w tym momencie zupełnie stracili głowę i popełnili całą serię błędów. Natomiast leszczanie, odrabiając przy jednym ustawieniu punkt po punkcie, najpierw doprowadzili do remisu, a później zdobyli jeszcze dwa punkty i wygrali 16:14. To zwycięstwo dało im drugą lokatę i awans do następnego etapu.

T. S.

Rejonowa Licealiada w Piłce Koszykowej Chłopców

Nie udało się odrobić

Emocji nie brakowało. O pierwsze dwa miejsca, które zapewniały start w półfinale wojewódzkim, walczyły cztery zespoły – mistrzowie czterech powiatów. Szczególnie zacięty był pojedynek, decydujący o zwycięstwie w ustrzyckich zawodach, stoczyli ze sobą koszykarze z Sanoka i Ustrzyk D.



Po uwagach trenera ustrzyccy koszykarze zabrali się do odrabiania strat
Fot. T. Szewczyk

Do rywalizacji o mistrzostwo regionu pod koszkami w hali sportowej Zespołu Szkół Licealnych stanęli 14 grudnia 2006 r. mistrzowie szkół średnich w koszykówce z powiatów bieszczadzkiego, brzozowskiego, leskiego i sanockiego.

Drużynę Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie tworzyli: Łukasz Telesz, Wojciech Krzysztowski, Sebastian Dydek, Marcin Surowiak, Mirosław Sliwiak, Łukasz Gierula, Mateusz Florczak, Mateusz Pytlak, Dawid Woźniak, Łukasz Barbara i Dawid Karnasiewicz.

Krzysztof Izdebski, Kamil Wasylkowski, Arkadiusz Ferenc, Michał Mazurkiewicz, Tomasz Bar, Piotr Osiniak, Jacek Gierula i Dawid Lupa zagraли w ekipie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Rolniczych w Lesku.

Powiat sanocki reprezentowali podopieczni Andrzeja Sliwki z Zespołu Szkół nr 2 w Sanoku: Michał Kusior, Dariusz Adamczyk, Dariusz Kusz, Rafał Kurkiewicz, Piotr Moryl, Emil Berling, Łukasz Obuch, Dawid Wójcik,

Piotr Kowalski i Tomasz Kluska.

W drużynie gospodarzy – ustrzyckiego ZSL, prowadzonej przez Andrzeja Steciuka, wystąpili: Mirosław Bobrecki, Michał Szczesny, Karol Zdunek, Wojciech Wiktor, Mateusz Szuberla, Jacek Chudzik, Hubert Wiktor, Tomasz Konopka, Maciej Błażno i Piotr Konik.

Bez zwycięstwa zakończyli zawody koszykarze lescy, którym przypada czwarta lokata. Pozostałe zespoły odnotowały po dwie wygrane i po jednej porażce. Sanoczanin przegrał z brzozowianami. Mecz pomiędzy Brzozowem a Ustrzykami zakończył się zwycięstwem gospodarzy. Z kolei mecz pomiędzy ustrzyckimi licealistami a koszykarzami z Sanoka zakończył się zwycięstwem gości.

Nawiasem mówiąc, zawodnicy ustrzyccy przegrali go na własne życzenie. O ich porażce zdecydował fatalny początek. Ani się nie obejrzała, a sanoczanin prowadził już 7:0. Trener A. Steciuk wziął w tym momencie czas. Po przerwie gospodarze upo-

rządkowali grę i zaczęli sukcesywnie odrabiać straty. Jednak na ich całkowitą redukcję zabrakło czasu. Ostatecznie wygrali sanoczanin 29:27.

O końcowym układzie tabeli przy równej liczbie punktów decydowały kosze zdobyte i stracone w pojedynkach pomiędzy nimi. Najkorzystniejszy bilans mieli ustrzyccy licealiści. Oni wygrali zawody i zakwalifikowali się do półfinału wojewódzkiego. Drugie miejsce i awans do następnego etapu uzyskali też koszykarze z Sanoka. Paradoksalnie to właśnie zdobywcy drugiego miejsca wystartują w półfinale wojewódzkim z lepszej pozycji, gdyż na koncie będą mieć już zaliczoną wygraną z drużyną ustrzycką w zawodach rejonowych. Trzecie miejsce zajęli koszykarze z Brzozowa.

T. S.

Rejonowa Licealiada w Piłce Siatkowej Dziewcząt

Komplet sanoczanek

W dzień po zawodach chłopców – 20 grudnia 2006 r. – w hali sportowej Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych odbyły się mistrzostwa rejonu w siatkówce dziewcząt. Także i tego dnia górą była drużyna z Sanoka.

Całe zawody dziewcząt potoczyły się wg podobnego scenariusza jak rozgrywki chłopców. Mimo że wszystkie mecze zakończyły się wynikiem 2:0, to mecze dziewcząt były bardziej wyrównane. Trzy zespoły – Brzozów, Lesko i Ustrzyki Dolne – reprezentowały zbliżony poziom sportowy i rozstrzygnięcia pojedynków pomiędzy nimi mogły być całkiem inne. O zwycięstwie decydowała zwykle większa odporność psychiczna w końcówkach setów.

Poza zasięgiem tych trzech drużyn pozostawały siatkarki z II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku: Barbara Bryndza, Renata Bryndza, Karolina Fedczak, Iwona Wolowicz, Wioletta Rzepczanik, Justyna Haduch i Klaudyna Pietryka. Grająca z nr 12 zawodniczka sanocka – Barbara Bryndza – urodą i bardzo dobrą grą zdobyła sobie przychylność męskiej części publiczności. Niektórzy członkowie tego spontanicznego fan klubu po zawodach zebrał się pod szatnią, czekając na jej autografy.

la, Adrianna Ateborska, Angelika Wojewoda, Agnieszka Tkaczyk, Anita Zyglar, Zaneta Duma, Justyna Dudus, Jolanta Brej, Patrycja Pelczar i Paulina Szubra.

Czwarta lokata przypada – trenowana



Zdobywczyni dwóch pierwszych miejsc awansowały do półfinału wojewódzkiego
Fot. T. Szewczyk

Drugie miejsce i awans do kolejnego etapu rozgrywek wywalczyły zawodniczki z Liceum Ogólnokształcącego w Lesku: Justyna Dziedzicka, Natalia Szymmowska, Katarzyna Owoc, Katarzyna Nawrocka, Karolina Cienka, Marta Choleb, Joanna Winiarska i Weronika Sopata.

Zespół gospodni turnieju, przygotowany przez Alinę Pionurik, zajął trzecie miejsce. W drużynie ustrzyckich licealistek zagrały: Dominika Słoboda, Kamila Trybu-

nym przez Tomasza Dobrowolskiego – reprezentantkom I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie: Dominika Gratkowska, Agata Papaj, Sabina Bargiel, Anna Bednarczyk, Joanna Prejsner, Anna Masłyk, Iwona Kościńska, Małgorzata Musiałek i Paula Sawczak.

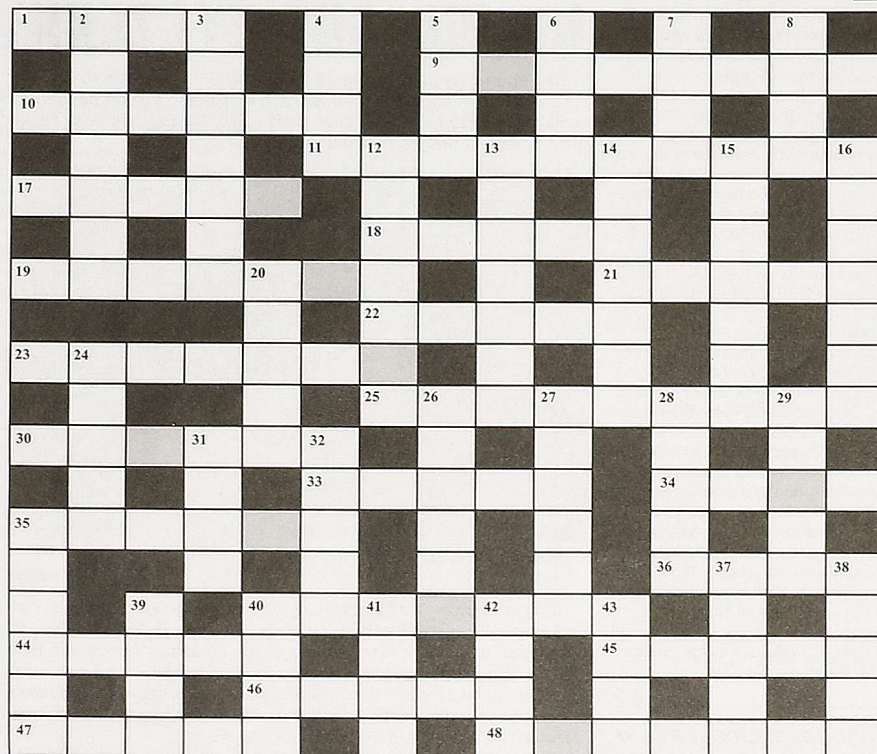
Należy dodać, że rejonowe zmagania siatkarzy i siatkarek bardzo dobrze sędziowali Tomasz Szeremeta i Wacław Cetnar.

T. S.

ROZRYWKA

KRZYŻÓWKA nr 366

KUPON 366



Pozioomo:

1) jeden ze zmysłów; 9) niewielka osada w powiecie bieszczadzkim; 10) potok płynący przez Czarną; 11) mięsna, rybna, a nawet wegańska; 17) duplikat; 18) „Ojciec nie wraca ... i wieczory”; 19) półokrągła złazka pod zlewem; 21) rzeczy w lamusie; 22) liczba porządkowa; 23) watra; 25) instrument muzyczny z klawiaturą, wydający dźwięki zbliżone do organów; 30) wieś w gminie Czarna; 33) „palce” sarny lub krowy; 34) w cylindrze; 35) wieś w gminie ustrzyckiej; 36) psalmista w cerkwi; 40) przenośna zasłona; 44) dół pełen łez; 45) gipsowy lub żelwny z formy; 46) składa się z dywizji; 47) początek biegu; 48) trzy miesiące.

Pionowo:

2) jedna z postaci leku; 3) drewno z pniaków i korzeni; 4) skłonność do czegoś, smykalka; 5) nie uprawiane pole; 6) nie z każdej będzie chleb; 7) grecka bogini zwycięstwa; 8) odgłos z chlewika; 12) zna się na rolnictwie; 13) mniejszy od marketu; 14) niewielkie miasto w Małopolsce i na Dolnym Śląsku; 15) kruchy lub drożdżowy w kształcie półksiężyca; 16) pierwiastek chemiczny; 20) niezbędne w karetce; 24) kulka lodów; 26) miłośnik piękna; 27) banderola; 28) port szwedzki, do którego zawijają promy z Polski; 29) dawniej miała w środku dętkę; 31) budynek wielorodzinny; 32) do pisania na tablicy; 35) różnobarwna skała krzemionkowa; 37) tkanina na wyspy; 38) dowiec; 39) rzeka jak choroba; 40) filet; 41) czasem cenniejsza od obrazu; 42) statek na dnie; 43) kończyzna dolna.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 366 jest „Gazeta Bieszczadzka” Regionalne Czasopismo Samorządowe. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 366 zostaną opublikowane w „GB” nr 2 (384). W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 365 otrzymuje Barbara Dziwisz z Hoszowa. Nagroda do odebrania w redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się tego numeru czasopisma. Hasło krzyżówki nr 365 brzmiało: „Do siego roku”.

„Ewir”

BARAN (21.03. - 20.04.)

Jeśli teraz na początku roku zainwestujesz pieniądze w dziedzinę, która ma poprawić jakość Twojego życia, to efekty tego posunięcia okażą się zaskakująco korzystne. Nie pożyczaj jednak nikomu swoich pieniędzy, bo mimo pisemnych gwarancji pisemnych i zobowiązań nieprędko je odzyskasz.

Samotnym Barankom ktoś od dawna znany niespodziewanie zaproponuje budowę wspólnego związku. Mimo że odczuwasz deficyt uczuciowy, znowu się zawałaszasz, czy to jest właśnie to. Wydaje się, że jeśli masz za sobą jakieś niedobre doświadczenia, to tym razem należy porzucić wątpliwości. Zadbaj o swoje kości, szczególnie w czasie szałenstwa na stoku. Nie lekceważ nawet niewielkiego bólu kolana. Mogą z tego wynikać komplikacje, których nie da się szybko wyleczyć.

BYK (21.04. - 20.05.)

Styczeń to dobry czas na założenie rodzinnego interesu lub na rozpoczęcie pracy na własny rachunek. Złazszcza odnosi się to do tych Byczków, które zamierzają zarabiać na życie poprzez wykorzystanie jakiejś manualnej umiejętności. W taki biznes możesz spokojnie wejść, nawet inwestując w jego rozruch pożyczone pieniądze. W najbliższych dniach dowiesz się czegoś istotnego o sobie, o swojej drugiej połowie i o jakości waszego związku. Niestety, nie dla wszystkich będą to dobre wieści. Jeśli te negatywne wnioski dotyczą Ciebie, to nie wykonuj żadnych gwałtownych ruchów, ale koniecznie wyciągnij z tego naukę na przyszłość. Nie wolno Ci teraz podejmować radykalnych zabiegów upiększających czy odmładzających. Ich efekty na pewno nie spełnią Twoich oczekiwań.

BŁIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)

Trzeba odpocząć. Szalone tempo życia i ciągłe gonienie od sprawy do sprawy mogą dotkliwie dać znać o sobie już w najbliższych dniach. Dobrze byłoby trochę zwolnić, a od czasu do czasu robić sobie w tej gonitwie przerwy. Im dłuższe, tym lepiej. Jeśli pracujesz na własne konto, to popatrz z dystansem na niedawną propozycję. Zastanów się, zanim ją odrzucisz. Jej przyjęcie ułatwiłoby Ci dokonanie pożądanego zmian. Nie żyruj pożyczki komuś, kto właśnie o to Cię poprosił. To osoba nie do końca uczciwa. Nie bój się wielkich słów, nawet jeśli uważasz, że to co słyszysz lub chcesz powiedzieć, brzmi patetycznie. Właśnie takie „odświeżone” słowa powinny w Twoim związku teraz padać. Jeśli zaś coś się między wami popsuło, to nie pal wszystkich mostów za sobą i zostaw sobie furtkę do powrotu.

RAK (22.06. - 22.07.)

Staniesz się obecnie obiektem dość ożywionego zainteresowania najbliższych współpracowników, którzy widzą w Tobie jeden z filarów firmy.

HOROSKOP

Uważaj, bo może to ujemnie wpłynąć na nastawienie szefa do Ciebie. Wykorzystaj w tych relacjach swoje talenty dyplomatyczne i znajomość psychologii. Jeśli zdecydujesz się na udział w loterii, zagrasz w lotto czy wystartujesz w jakimś konkursie, to Twoja wygrana jest bardzo prawdopodobna.

Wkrótce pogodzisz się osobą, z którą od dosyć dawna nie możesz znaleźć wspólnego języka, mimo że Ci na tym zależy. Dotyczy to złazszcza tych par, które są z dala od siebie. Raki samotne nie powinny zbyt wierzyc przypadkowo poznanej osobie, gdyż mogą paść ofiarą oszustwa. Z Twoją kondycją ostatnio nie jest najlepiej. Postaraj się ją odbudować.

LEW (23.07. - 22.08.)

Lwy powinny w najbliższym czasie trzymać język za zębami. Lepiej będzie, jeśli powiesz o dwa zdania za mało, niż o dwa słowa za dużo. Od Twojej dyskrekcji i powściągliwości w pracy będzie zależeć Twoja wygrana lub przegrana. Dotyczy to złazszcza Lwów pracujących w dużych zespołach. Lwy, działające na własną łapę, mogą sobie poryczyć o wiele swobodniej.

Wymarzona aura do okazywania sobie uczuć, do dbania o siebie, do miłości. Samotne Lwy mogą w karnawale spotkać kogoś wyjątkowego, kto będzie funkcjonował na tych samych częstotliwościach. Nie zaczynaj dnia od kawy i papierosa. Zmień swoje złe nawyki, bo już wkrótce możesz dolegliwie odczuć ich negatywne skutki. I więcej ruchu!

PANNA (23.08. - 22.09.)

Musisz radykalnie zweryfikować swoje podejście do zasłyszanych opinii, a także ponownie ocenić swoje relacje z ludźmi. Nie wszystko, co usłyszysz, zasługuje na wiarę. Nie wszystkie Twoje oceny odpowiadają rzeczywistej wartości ludzi i zjawisk. Takie błędy w postrzeganiu i ocenie mogą spowodować, że wyrządzisz komuś krzywdę albo wyróżnisz kogoś, kto na to absolutnie nie zasługuje. Szczególnie to ostrzeżenie powinny sobie wziąć od serca te Panny, które sprawują jakieś funkcje kierownicze. Daj sobie prawo do wydania pieniędzy na coś, co sprawi Ci przyjemność. Wszak mamy karnawał i coś Ci się od życia należy. Odwiedź sklepy, salon kosmetyczny czy fryzjerski, solarium czy jeszcze coś innego. Ale nie kieruj się egoizmem i zauważ, że Twoi bliscy też chcieliby mieć powody do radości.

WAGA (23.09. - 22.10.)

Głęboko zastanów się nad planami związanymi z zakupem mieszkania lub nieruchomości. Jeśli nie

poniosą Cię emocje i nie będziesz działał chaotycznie, masz szansę na dobry interes. W pracy zanosisz się na zmianę szefa. Nie komentuj tego publicznie, bo - mimo, że tworzysz grono dość zgrane - może się to zwrócić przeciwko Tobie. Raczej nie będziesz mieć podstaw do narzekania na kiepskie samopoczucie. Jedynym poważniejszym problemem mogą być kwestie stomatologiczne. Nie odkładaj ich uporządkowania na inny czas. Jeśli nie zdecydujesz się tego zrobić teraz, to później załatwienie tej sprawy będzie się wiązało z dużym wydatkiem. W domu pod koniec stycznia nieunikniona awantura, która w gruncie rzeczy bardzo korzystnie wpłynie na atmosferę. Dzięki niej sporo się wyjaśni i uporządkuje.

SKORPION (23.10. - 21.11.)

W pracy zawodowej nie widać większych zagrożeń i zawirowań. Czas wydaje się spokojny, a sytuacja firmy stabilna. To powinno zagwarantować dobry klimat do rozmowy o podwyżce albo awansie. Możesz usłyszeć propozycję, która wyda się niezbyt atrakcyjna finansowo. Przemyśl ją dokładnie, bo to „sprawa rozwojowa”. Jeśli w Twoim związku ostatnio coś się popsuło, nie zrzucaj całej winy na drugą połowę ani nie oczekuj, że to ona wszystko zreperuje. Tym razem to Ty musisz wykonać ten pierwszy krok. Samotne Skorpiony znowu mają szansę na spotkanie kogoś, kto czuje i myśli bardzo podobnie. Co to oznacza? Może to oznaczać nawet wspólne plany na wspólną przyszłość. Wolne chwile w miarę możliwości czasowych poświęć na odpoczynek. Może pośpij dłużej... A może idź na długi spacer... A może posłuchaj dobrej muzyki lub zatop się w ciekawej książce.

STRZELEC (22.11. - 21.12.)

Nie możesz się zdecydować, czy powiedzieć przełożonemu o czymś, co może wpłynąć na wyjaśnienie Twojej pomyłki, której skutki w przypadku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności mogą być dosyć poważne. Poczekaj jeszcze kilka dni, próbując na własną rękę zapobiec niekorzystnemu rozwojowi sytuacji. Sprawa powinna się rozjeść po kościach, a Ty nie utracisz niczego zaufania.

Nie lekceważ bólu stawów. To naprawdę nieważne, ile masz lat. Koniecznie zrób sobie chociaż podstawowe badania. To schorzenie atakuje podstępnie i kiedy już czujesz jego skutki, to stan jest poważny i nie wolno go w żadnym wypadku lekceważyć. O wiele lepiej od spraw zdrowotnych rysuje się sfera uczuciowa. Od początku roku nastąpiło coś w rodzaju renesansu uczuć i łączące was związki więzi wyraźnie się

wzmocniły. Teraz trzeba to pielęgnować.

KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)

Trzymaj nerwy i język w cuglach. Obecnie każda, nawet pozornie niewinna uwaga jest w stanie pozbawić Cię kontroli nad swoimi wypowiedziami czy działaniami. W pracy nikt nie będzie zaglądał się w meandry Twojej psychiki, tylko będą go interesować efekty wykonywania służbowych poleceń. Jeśli chcesz utrzymać swoje stanowisko, to zaciśnij zęby i rób swoje. Możesz sobie pozwolić na komentarz... w myślach. To i tak powinno Ci sprawić jakąś ulgę.

W waszym związku możecie mieć zapędy dyktatorskie i próbować zdominować partnera. Nie przeginaj pały. Porozumienie między wami jest dość kruche i łatwo je można zniszczyć. Odbudowa będzie zaś o wiele trudniejsza. Uważaj na przebarwienia skóry. Jeśli je odkryjesz, nie próbuj się ich pozbywać na własną rękę. Skorzystaj z porady dobrego lekarza.

WODNIK (20.01. - 18.02.)

W robocie styczeń nie będzie dla Ciebie szczególnie łaskawy. Ale nawet jeśli uznasz, że szef Cię przesładowuje swoją drobiazgowością czy upierdliwością, to nie przejmuj się tym za bardzo. Jakoś to przetrzymasz, a on wkrótce weźmie kogoś innego na tapetę. Oczywiście, dyscypliny musisz przestrzegać i nie wolno Ci robić niczego, co mogłoby podbudowywać jego negatywną opinię na Twój temat.

Ważny okres dla osamotnionych Wodników, których życie uczuciowe właśnie teraz powinno nabrać rozpędu. Ktoś Cię oczaruje, ale na początku powściągnij swoje uczucia dla siebie. Poczekaj cierpliwie, niech to wszystko jakoś się wyklaruje i umocni. Jeśli ostatnio kiepsko się czujesz, to zastanów się, czy czasem Twój organizm nie czuje się zaniedbany. Okaż mu więcej zainteresowania i dbałości, bo innego już raczej nie dostaniesz.

RYBY (19.02. - 20.03.)

Przed Rybami bardzo trudny okres. To teraz właśnie zadecyduje się, jak będzie wyglądać Twoje życie w całym roku. Nie możesz stać się pedantem. Tak naprawdę, to nawet nie masz pewności, że pedzisz we właściwym kierunku. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wątpliwości, na zastanowienie się, jak to wszystko poukładać. Pomyśl, co jest dla Ciebie rzeczywiście ważne, co osiągalne i realne, a z czego możesz zrezygnować. Dopiero po tym ustal, jaki plan wcielić w życie i jakie metody zastosować. Dręcząca Cię bezsenność to nie choroba, lecz jedynie objaw zmęczenia. Koniecznie zaplanuj sobie dwa dni zupełnego luzu. Nie umawiaj się z nikim, wyłącz komórkę, nie bierz żadnej roboty do domu. Po prostu odpoczywaj, a wszystko wróci do normy.

ASTRALIA

SPORT

III POWIATOWA KAMPANIA PROFILAKTYCZNA

Ku nauce i przestrodze

W Światowym Dniu Walki z HIV/AIDS w Ustrzyckim Domu Kultury odbył się finał III Powiatowej Kampanii Profilaktycznej. Jej adresatami byli uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Podczas finału kampanii odbyły się dwa konkursy: wiedzy i małych form teatralnych. Jej celem jest propagowanie wśród uczniów zdrowego stylu życia poprzez profilaktykę uzależnień (alkoholizm, nikotynizm i narkomania), profilaktykę HIV/AIDS, przeciwdziałanie innym patologiom społecznym oraz upowszechnianie sposobów ochrony i doskonalenia zdrowia.

Młodzież swoją wiedzę na temat profilaktyki uzależnień mogła uzupełnić, czytając ulotki wyłożone przed wejściem do sali widowiskowo-kinowej. Członkowie SK PCK z ustrzyckiego Gimnazjum nr 2 przypinali czerwone wstążeczki solidaryzując się z chorymi na AIDS i zarażonymi HIV.

W finale konkursu wiedzy wzięło udział siedem szkół: Gimnazjum w Czarnej, Gimnazjum w Lutowskich, Gimnazjum w Ropience, Gimnazjum w Wojtkówce, Gimnazjum nr 2 w Ustrzykach D. oraz ZSL i BZSZ w Ustrzykach D.

Najlepszą wiedzę z profilaktyki uzależnień wykazała się Justyna Mickoś z ZSL. Druga była Edyta Conio z Gimnazjum w Czarnej. Trzecie miejsce zajęła Diana Krupniak z Gimnazjum nr 2 w Ustrzykach D.

W konkursie małych form teatralnych uczestniczyło osiem szkół: Gimnazjum w Lutowskich, Gimnazjum w Ropience, SOSW w Ustrzykach D., Gimnazjum w Wojtkówce, Gimnazjum nr 1 i nr 2 w Ustrzykach Dolnych oraz ZSL i BZSZ.

Komisja konkursowa wyłoniła trzy najlepsze przedstawienia: I miejsce - ZSL, II miejsce - SOSW i trzecie - BZSZ. Pozostałe szkoły dostały wyróżnienie. „W tym roku poziom prezentowanych



Na scenie zdobywcy drugiego miejsca

Fot. T. Szewczyk

form był bardzo wysoki i trudno było wyłonić zwycięzcę” - tak podsumował kampanię wicestarosta i kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego Zygmunt Krasowski.

Nagrody oraz upominki rzeczowe zostały ufundowane przez: Urząd Miejski w Ustrzykach D., Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D., Urząd Gminy Czarna, Urząd Gminy Lutowskiej, Bieszczadzkie Stowarzyszenie na rzecz Poprawy Bezpieczeństwa w Ustrzykach D.

Zauważyłam, że młodzież chętnie uczestniczy w takich spotkaniach, które zawsze poszerzają wiedzę z profilaktyki uzależnień i są przestroga na przyszłość. Wielu uczniów na pewno przemysliło swoje postępowanie i zada sobie pytanie, czy warto ryzykować?

Organizatorami kampanii były: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ustrzykach D., Zarząd Rejonowy PCK w Ustrzykach D., Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Ustrzykach D., Komenda Powiatowa Policji w



Konkurs wiedzy wygrała Justyna Mickoś

Fot. T. Szewczyk

Ustrzykach D., Ustrzycki Dom Kultury oraz członkowie SK PCK z ZSP nr 2 w Ustrzykach D.

E. Dadej

Ogłoszenie

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 od 12 stycznia 2007 r. do 2 lutego 2007 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonych do dzierżawy:

1. W formie bezprzetargowej:
 - część nieruchomości o powierzchni 0.01 ha wydzielonej z działki nr 310 o ogólnej powierzchni 0.1038 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Stokowej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 2227/2 o ogólnej powierzchni 0.3616 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 2227/2 o ogólnej powierzchni 0.3616 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 2227/2 o ogólnej powierzchni 0.3616 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 2227/2 o ogólnej powierzchni 0.3616 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 2227/2 o ogólnej powierzchni 0.3616 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 2227/2 o ogólnej powierzchni 0.3616 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 1888 o ogólnej powierzchni 0.4815 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej;
 - część nieruchomości o powierzchni 18 m² wydzielonej z działki nr 1888 o ogólnej powierzchni 0.4815 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Fabrycznej.
2. W formie przetargu ustnego nieograniczonego:
 - część nieruchomości o powierzchni 0.30 ha wydzielonej z działki nr 1748 o ogólnej powierzchni 0.4484 ha położonej w Ustrzykach D. przy ul. Przemysłowej.

inż. Krzysztof Gąsior
zast. burmistrza

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA

Wykonuję usługi: budowa kominków i kuchni, malowanie, układanie płytek, montaż płyt gipsowych, boazerii, sidingu i paneli. Wiadomość: tel. (013) 4614086.

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na budowlaną, media w pobliżu. Lokalizacja Ustrzyki Dolne, ul. Przemysłowa 19. Tel. 501 231 783.

Przyjmę do pracy w Ustrzykach Dolnych na stanowisko: kelner/kelnerka, obsługa hotelowa. Tel. 510144940.

Sprzedam lunochoda czterokołowego wraz z przyczepką. Cena ok. 2000 zł. Tel. 695 147 683.

Wynajmę mieszkanie w Krośniku - umeblowane, komfortowe, 2 pokoje, łazienka, kuchnia, 54 m². Tel. 601 990 084 lub 609 200 830.

Kupię mieszkanie ok. 30 m kw. przy trasie Stuposiany - Ustrzyki Dolne. Tel. 013 4610157.

Spółdzielnia Handlowo-Usługowa „Halicz” w Ustrzykach Dolnych ogłasza

przetarg ofertowy na dzierżawę lokalu sklepowego o powierzchni 97 m² przy ul. Pionierskiej 13 w Ustrzykach Dolnych.

Oferta winna zawierać: planowaną formę działalności w lokalu, okres dzierżawy, kwotę oferowaną za dzierżawę.

Oferty przyjmujemy w sekretariacie spółdzielni do 30 stycznia 2007 r.

Spółdzielnia powiadomi wybranego oferenta o wygranym przetargu. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Tel. kontaktowy - 013 461 1051 lub 607651138.

Prezes Tadeusz Wojtaszek

Ogłoszenie

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od 12 stycznia 2007 r. do dnia 23 lutego 2007 r. wykaz niżej wymienionych nieruchomości, stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne, przeznaczonych do:

a) sprzedaży na rzecz najemców:

- lokal mieszkalny nr 15/1 w Trzciaku;

b) dzierżawy w formie przetargu pisemnego:

- kapiełkowskie w zaplecem i polem namiotowym wraz z działką nr 229/5 i częścią działki nr 228 o łącznej pow. 1,7967 ha - położone w Ustrzykach D. przy ul. PCK.

Burmistrz mgr inż. Henryk Suluja

ŻYJMY ZDROWO

W Szkole Podstawowej w Hoszowie odbył się finał Międzyszkolnego Konkursu Plastycznego „Żyjmy zdrowo”. Wzięli w nim udział uczniowie większości szkół z terenu ustrzyckiej gminy.



Członkowie jury bardzo dokładnie obejrzyli wszystkie prace

Fot. SP Hoszów

Jury (Krystyna Sidor, Stanisław Garbaszewski, Dorota Łabędzka i Anna Cieplak) miało pełne ręce roboty i naprawdę ogromny dylemat, związany z wyborem najciekawszych i najlepszych prac.

Po długich debatach nagrodzono i wyróżniono następujące prace w kategorii klas 0-III: I miejsce - Kamil Górski (SP 1 w Ustrzykach D.); II - Dawid Taraciński (SP Hoszów), III - klasa 0 (SP Łodyna). Wyróżnienia otrzymali: klasa I i III (SP Bandrów), Justyna Grzegorzak (SP Krośnik), Urszula Sawkiewicz (SP Ropienka), Bartosz Juszczyk (SP Hoszów), Rafał Tomków (SP Hoszów), Inga Opalińska, Marlena Budzisz, Adrianna Piatkowska, Jagoda Pałka, Natalia Granat, Eryk Opaliński (wszystkie SP nr 1 w Ustrzykach D.).

W kategorii klas IV-VI: I miejsce Radosław Figura (SP Ropienka), II - Lidia Iwanik (SP Łodyna), III - Barbara Borukalo (SP Hoszów). Wyróżnienia otrzymali: Bernadeta Łatocha (SP Łodyna), Patrycja Dąbrowska (SP Hoszów), Aleksandra Przybyła, Anita Solima (SP Łodyna), Gracjan i Angelika Dwulit (SP Łodyna), Paweł Kalwara (SP Wojtkowa).

Nie spodziewaliśmy się takiego zainteresowania konkursem i tylu prac - mówi jego organizatorka Barbara Makulińska-Dec. - Bardzo dziękuję dzieciom i ich wychowawcom, a szczególne podziękowania składam dla Krystyny Sidor z Rejonowego Zarządu PCK w Ustrzykach D. za zakupienie nagród dla laureatów i wyróżnionych.

b. d.

ŚWIAT MEBLI

Sanok-Dąbrówka

II Armii Wojska Polskiego 40, tel. (13) 46-406-91

STANLEY

**STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH**

SZAFY - GARDEROBY

- Duży wybór mebli systemowych
- Bogate wzornictwo mebli tapicerowanych

TRANSPORT GRATIS!!!

Mikołaj przytulił misia

Finał akcji „Przytul misia” odbył się 5 grudnia. Połączyła ona szkoły powiatu bieszczadzkiego przez wspólną zbiórkę zabawek dla dzieci z oddziału dziecięcego szpitala w Ustrzykach D.



Przedszkolaki pięknie przygotowały się na wizytę Mikołaja Fot. T. Szewczyk
Dzieci przyniosły setki zabawek. Do akcji przystąpiły: SP Czarna (pod kier. Agnieszki Rzeszowskiej), SP Krościenko (Magdalena Lorek), SP Hoszów (Bar-

bara Makulińska-Dec), SP Stefkowa (Renata Tkacz), SP Łodyna (Joanna Paszkowska), Przedszkole nr 2 w Ustrzykach D. (Ewa Rygiel i Renata Józwiak) oraz ZSP nr 1 w Ustrzykach D. (Beata Maciolek – organizatorka i pomysłodawczyni akcji).

Mikołaj ze swoim orszakiem oraz z dziećmi i nauczycielami, niosącymi pięknie zapakowane zabawki, odwiedził oddział dziecięcy szpitala. Akcja jest ważnym przedsięwzięciem łączącym szkoły i przedszkola – mówi B. Maciolek. – Poprzez nią wspomagamy rozwój emocjonalny dzieci i kształtujemy w nich zasady współżycia. Mam nadzieję, że w przyszłym roku akcja poszerzy swój zasięg i przystąpi do niej więcej dzieci z powiatu bieszczadzkiego.

W drodze do szpitala Mikołaj z orszakiem odwiedził Przedszkole nr 2 w Ustrzykach D. W trakcie spotkania z dziećmi Mikołaj zapraszał do zabawy, recytowania, śpiewania i do konkursów. Przed tą wizytą Mikołaj spotkał się z uczniami kl. I-III ustrzyckiego ZSP 1. W czasie przerwy rozdawał cukierki uczniom kl. IV-VI i gimnazjalistom.

M. B.

Dwa hufce w Ropience

Drużyny i gromady Hufca Bieszczadzkiego oraz instruktorzy i harcerze z Hufca Ustrzyki D., a także przyjaciele ZHP spotkali się w SP w Ropience na zlocie Hufca Lesko. Wzięło w nim udział ponad 200 zuchów i harcerzy.



Mszę w intencji instruktorów, harcerzy i zuchów odprawił kapelan harcerzy ks. phm. Tomasz Latoszek. Przybliżył on historię ognia i przypomni, czym ogień jest dla harcerzy, co symbolizuje i jakie ma dla nich znaczenie.

Najbardziej podniosłym punktem zlotu było złożenie przez 10 zuchów 19 GZ z Ropienki obietnicy zuchowej i złożenie przez ponad 50 harcerzy przyrzeczenia harcerskiego.

Drugiego dnia ponad 200 uczestników zlotu zwiedzało kopalnię ropy w Ropience. Harcerze zapoznali się z historią kopalni i jej pracą, dowiedzieli się, jak powstaje

ropa i do czego służy. Później zuchów i harcerzy czekał bieg patrolowy. W tym roku sprawdzano wiedzę o ZHP, znajomość biografii twórców skautingu Olgi i Andrzeja Małkowskich, umiejętność posługiwania się sztyframi, wiedzę z pomocy przedmedycznej i sprawdzali sprawność fizyczną.

W konkursie wiedzy o O. i A. Małkowskich dla zuchów zwyciężyła Magdalena Wysocka (23 BGZ Stefkowa). Konkurs wiedzy zuchowej wygrała Natalia Zając (23 BGZ Stefkowa). W samarytance najlepiej spisał się Mikołaj Feculak (19 BGZ Ropienka). Najlepsze rezultaty w kategorii drużyn w konkursie wiedzy o twórcach polskiego skautingu uzyskała Adrianna Sroka (30 BDH Wańkowska). Konkurs wiedzy o ZHP wygrała Aneta Bandrowska (6 BDW Stefkowa), a w samarytance – Karol Zdunek (DW Ustrzyki D.).

Wyróżnienia za śpiewy i piosy przypadły: 18 BGZ z Olszanicy, 19 BGZ z Ropienki, 23 BGZ ze Stefkowej, 21 BDH z Wołkowi, 29 BDH z Uherzec Mineralnych i 30 BDH z Wańkowej.

W konkursie plastycznym „Życie i działalność O. i A. Małkowskich” wyróżniono Pawła Janusza (28 BGZ Myczkowskie), Marię Karkulę (24 BDH Stefkowa) oraz harcerzy z 26 BDH i 3DSH z Ropienki i wędrowników z 6BDW ze Stefkowej.

W biegu patrolowym najlepsza w kategorii zuchów okazała się 23 BGZ ze Stefkowej. Drugie miejsce zdobyła 19 BGZ z Ropienki, a trzecie – 28 BGZ z Myczkowskiej. W gronie drużyn wygrała 6 BDW ze Stefkowej przed „Bieszczadzkiemi Aniolami” z 3 BDSH z Ropienki i 2 BDW przy ZSL w Lesku oraz 29 BDH z Uherzec Mineralnych. Wyróżnienie otrzymała 7 DH z Ustrzyk D.

pwd. Katarzyna Konik
- ZPI Hufca Bieszczadzkiego w Lesku

AUTO-SERWIS Artur Ross

- stacja kontroli pojazdów
NOWOŚĆ!

- lakierowanie pojazdów w profesjonalnej kabinie lakierniczej
- naprawy powypadkowe na ramie z pomiarem

CENY PROMOCYJNE!

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-17.00

Uherce 160 tel. (013) 461 8046

Niedziela 14 stycznia 2007 r. upłynie pod znakiem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pieniądże zebrane na terenie Leska, jak i całego powiatu leskiego zostaną przeznaczone po raz drugi na ratowanie życia dzieci poszkodowanych w wypadkach i na naukę udzielania pierwszej pomocy.

Sztab XV Finału WOŚP zorganizowała Komenda Hufca Bieszczadzkiego ZHP w Lesku przy współudziale Urzędu Miasta i Gminy, Centrum Informacji Turystycznej, Starostwa Powiatowego, Bieszczadzkiego Domu Kultury, Ogniska Pracy Pozaszkolnej, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej i innych instytucji.

Leski sztab XV Finału tworzą: Jarosław Wojtas, Grzegorz Syrnik, Ewelina Wyszatycka, Monika Zubel, Mirosław Fedoryszak, Mirosław Lewandowski, Katarzyna Konik, Kamila Medyka, Irena Marcinko, Paweł Biega, Anna Wantuch, Sebastian Krawiec, Sebastian Tytkowski, Łukasz Wasilowicz, Mariusz Pasławski, Łukasz Domański, Mateusz Kozłowski, Przemysław Kokoć, Damian Bocheński, Żaneta Duma, Angelina Duma, Adrian Babiczko. Wszystko rozpocznie się w niedzielę rano, gdy na ulice miasta i miejscowości naszego powiatu wyruszy 150 wolontariuszy zaopatrzonych w puszki, identyfikatory potwierdzające przynależność do ekipy Owsia.

W godzinach popołudniowych rozpocznie się wielkie granie na leskim rynku. Będzie można posłuchać koncertu orkiestry dętej z Leska. Na scenie wystąpią ze-

XV Finał WOŚP w Lesku BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

spoly Yank Shippers, Butterfly, The Brox. Imprezę poprowadzi DJ Rufio.

W przerwach między występami prowadzona będzie licytacja ofiarowanych orkiestrze przedmiotów, wśród których będzie złote serduszek z nr 412. Oprócz tego będzie można wylicytować orkiestrowe torty przekazane przez państwa Szczęśców, a także albumy, obrazy, gadzety WOŚP.

Smacznie będzie można zjeść w orkiestrowej kuchni, gdzie barszczyk zaserwują lescy strażacy. O 20.00 tradycyjne „Świętło do Nieba”. Po nim część dalsza koncertu i dyskoteka.

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej leskiego sztabu pod adresem www.wosp.lesko.zhp.pl. Sponsorem leskiego finału WOŚP są: Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. Oddział w Sanoku, Urząd Miasta i Gminy w Lesku, Starostwo Powiatowe w Lesku, Centrum Wypoczynkowe „Unitra” w Polańczyku, Piekarnia – Ciastkarnia Szczęśców, SC Rolnik Lesko, Pol-Kas Lesko, Plandeki S.C. Zagórz.

Sztab WOŚP w Lesku



Realizując projekt
„Nowe możliwości – subsydiowane zatrudnienie szansą na nową pracę”

Gmina Ustrzyki Dolne informuje o możliwości podjęcia zatrudnienia przez mieszkańców gminy w przedsiębiorstwach lokalnych w ramach subsydiowanego zatrudnienia.



Kandydaci powinni spełnić następujące kryteria:

1. Być płatnikami KRUS lub domownikami płatników KRUS;
2. Nie mogą być zarejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne;

3. Muszą być mieszkańcami województwa podkarpackiego
Ponadto niektóre stanowiska związane będą z administracją i tu wymagane jest wykształcenie min. średnie.

Rekrutacja uczestników projektu będzie prowadzona poprzez przyjęcie zgłoszeń do uczestnictwa w projekcie w siedzibie gminy Ustrzyki Dolne ul. Kopernika 1 (pok. nr 29, osoba do kontaktu Anna Dybala – administrator projektu tel. 013 460 80 11).

Ilość miejsc jest ograniczona. O uczestnictwie decydować będzie kolejność zgłoszenia.

Projekt finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach „Priorytetu 2 – Wzmacnianie rozwoju zasobów ludzkich w regionach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004 – 2006” oraz budżetu państwa.



Europejski Fundusz Społeczny



ZPORR
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

XV FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

14 STYCZEŃ 2007

start godzina 14.00 - Rynek w Ustrzykach Dolnych

Wystąpią:



Zespoły muzyczne:
„The Grudge” (Ustrzyki Dolne)
„The Crap” (Sanok)
„Amok” (Rzeszów)
„Kaanary” (Lancut)
„Clockwork Mind” (Stalowa Wola)
„Smashing Gum” (Ustrzyki Dolne)
„Pierwszy Raz” (Gorlice)
„Zdrójca” (Przemysł)

Zespoły taneczne:
„Silvanes”
„Nemesis”



Ponadto w programie:

- Liczne licytacje
- Pokazy sprzętu ratowniczego w wykonaniu Bieszczadzkiej Grupy GORP oraz ustrzyckiej straży pożarnej, polkij i pogotowia ratunkowego
- Wydawanie ciepłych posiłków
- Pokaz sztuki barmańskiej prowadzony przez BZSZ w Ustrzykach Dolnych

www.ustrzyki-dolne.info/wosp/

BUJAŁ FILM FOTO

(tel. +13 471 14 78, 697 220 195)

*wideofilmowanie i montaż
*fotografie do folderów
*fotografie do reklamy
*fotografie do dekoracji wnętrz

ROLETY {WOLNOWISZĄCE W ZABUDOWIE}

ŻALUZJE {PIONOWE POZIOME}

SIATKI PRZECIW KOMAROM

SPRZEDAŻ {CZĘŚCI NAPRAWY}

SPRZEDAŻ RATALNA

Telefon 013 464 19 12 0 600 29 72 10

PRODUCENT

KARO

Sanok
ul. Jagiellońska 48